Gmina Tyczyn
Nr 8 (686)
30.08 – 26.09.2026 r.
Cena 3,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary Hermanowa Kielnarowa Tyczyn



Po zwiedzaniu Pałacu Wodzickich
fot. Klaudia Krupa – Powiat Rzeszowski

W numerze:

- Relacja z obchodów 82. rocznicy akcji „Burza" w Tyczynie
- Otwarcie Publicznego Żłobka „MIŚ"
- Laureaci konkursu „Kwitnąca Gmina Tyczyn"
- Kolejne zwiedzanie Pałacu Wodzickich za nami
- Zaproszenia na gminne dożynki i Narodowe Czytanie
- Łucznik LKS Jar Kielnarowa Mistrzem Polski

Uroczystości z okazji 82. rocznicy Akcji „Burza”



Modlitwa przed poświęceniem tablicy



Pamiątkowa fotografia ks. kapitana Ludwika Niemczyckiego



Wymarsz na cmentarz parafialny



Apel Poległych



Delegacje z wieńcami



Salwa honorowa przy mogile poległych żołnierzy AK



Kwiaty na grobie zamordowanych mieszkańców składają przedstawiciele ZMMT i TMZT



Orlęta z ppor. Rozalią Standio ps. Szarotka

RADA MIEJSKA UCHWALIŁA



27 lipca br. odbyła się XXXVI sesja IX kadencji Rady Miejskiej w Tyczynie. Radni wysłuchali informacji o międzysesyjnej działalności p.o. burmistrza Tyczyna. Podjęli także uchwały w sprawach:

▶ **Udzielania pożyczki długoterminowej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Hermanowej na realizację zadania współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.** Projekt pn. *Rozwój ogólnodostępnej infrastruktury rekreacyjnej w miejscowości Hermanowa* realizowany będzie w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, interwencja I.13.1 LEADER/Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (RLKS) – komponent Wdrażanie LSR. Termin realizacji zadania określono do 31.12 br. Planowana operacja zakłada budowę obiektów małej architektury obejmującą urządzenia zabawowe, budowę altany oraz infrastrukturę towarzyszącą na działce nr ewid. 856 położonej w Hermanowej (za budynkiem domu ludowego i OSP).

W ramach projektu zaplanowano następujące działania: demontaż i utylizacja istniejącej altany oraz ogrodzenia z siatki stalowej, rozbiórka istniejących utwardzeń z kostki betonowej, wykonanie nowego utwardzenia z kostki betonowej, montaż nowego ogrodzenia z siatki o wys. 1,50 m wraz z bramą dwuskrzydłową panelową i furtkami panelowymi, montaż nowej altany drewnianej z wyposażeniem (stół drewniano-metalowy dł. 1,8 m – 2 szt., ławka metalowo-drewniana z oparciem dł. 1,8 m – 4 szt.), montaż paleniska ogrodowego okrągłego z kostki granitowej, montaż grilla gabionowego z wypełnieniem z granitu, montaż urządzeń zabawowych (huśtawka podwójna kubełek + bocianie gniazdo, bujak na sprężynie, tablica regulaminowa) wraz z wykonaniem nawierzchni bezpiecznych piaskowych pod urządzeniami, montaż elementów małej architektury (ławki, kosze na śmieci), wykonanie skarpy oraz ułożenie geowłókniny, sadzenie krzewów na skarpie, sadzenie krzewów/drzew kwitnących, humusowanie i obsianie trawą, montaż maty cieniującej na części ogrodzenia od strony sąsiadujących zabudowań.

Ochotnicza Straż Pożarna w Hermanowej realizuje zadanie współfinansowane ze środków zewnętrznych, w ramach którego koszty kwalifikowalne podlegają refundacji po zakończeniu realizacji przedsięwzięcia oraz rozliczeniu projektu. Zawarta została już umowa o przyznaniu pomocy z samorządem Województwa Podkarpackiego. Na obecnym etapie konieczne jest wyłonienie wykonawcy robót budowlanych. Zawarcie umowy z wykonawcą wymaga jednak zabezpieczenia środków finansowych przeznaczonych na realizację inwestycji. Udzielenie pożyczki umożliwi OSP w Hermanowej zawarcie umowy o roboty budowlane oraz terminowe rozpoczęcie i realizację zadania, zgodnie z harmonogramem wynikającym z umowy o dofinansowanie. Pożyczka ma charakter zwrotny i zostanie spłacona po otrzymaniu przez OSP Hermanowa środków z instytucji finansującej – zgodnie z warunkami określonymi w umowie pożyczki.

▶ **Trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Tyczyn.** Uchwała dostosowuje tryb prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Tyczyn do aktualnych regulacji ustawy o finansach publicznych oraz do klasyfikacji budżetowej stosowanej po raz pierwszy przy planowaniu budżetu na rok 2027. Obowiązująca uchwała z 27 września 2010 r. posługuje się dotychczasowym układem wydatków. W obecnej uchwale przyjęto konstrukcję, w której odrębnie określono szczegółowość planu dochodów, planu wydatków bieżących i majątkowych oraz planu przychodów i rozchodów. W odniesieniu do wydatków wskazano obowiązek wyodrębnienia grup, o których mowa w art. 236 ust. 3, 4 i 4a ustawy o finansach publicznych, bez powtarzania ich ustawowego katalogu. Rozwiązanie to uwzględnia § 137 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej", zgodnie z którym w uchwale i zarządzeniu nie powtarza się przepisów ustaw oraz przepisów innych aktów normatywnych. Odesłanie do art. 236 ustawy o finansach publicznych ogranicza ryzyko rozbieżności pomiędzy treścią uchwały a przepisami ustawowymi w przypadku ich późniejszej zmiany.

Uchwała zachowuje dotychczasową kolejność i konstrukcję uchwały Gminy Tyczyn: opracowanie projektu uchwały budżetowej, uchwalanie budżetu, szczegółowość uchwały budżetowej oraz uzasadnienie i materiały informacyjne. W uchwale nie uregulowano szczegółowych obowiązków kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników urzędu ani technicznych formularzy planistycznych. Tego rodzaju kwestie mogą zostać określone w zarządzeniu Burmistrza Tyczyna jako sprawy organizacyjne związane z przygotowaniem materiałów planistycznych.

Przyjęcie uchwały było zasadne przed rozpoczęciem zasadniczych prac nad projektem budżetu na 2027 r., aby projekt budżetu był przygotowany w układzie zgodnym z ustawą o finansach publicznych, klasyfikacją budżetową obowiązującą dla 2027 r. oraz mógł zostać przedłożony radzie miejskiej i regionalnej izbie obrachunkowej w ustawowym terminie.

▶ **Zmiany budżetu Gminy Tyczyn na rok 2026.**

▶ **Zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej.**

▶ **Przekazania pisma o ponowne przeanalizowanie projektu Planu Ogólnego Gminy Tyczyn.** Pismem z dnia 2.07 br. (data wpływu 7.07 br.) właściciel działki zwrócił się z prośbą o ponowne przeanalizowanie projektu Planu Ogólnego Gminy Tyczyn dla nieruchomości położonej w miejscowości Tyczyn.

Stosownie do art. 243 k.p.a. jeżeli organ, który otrzymał wniosek, nie jest właściwy do jego rozpatrzenia, obowiązany jest przekazać go właściwemu organowi. O przekazaniu wniosku zawiadamia się równocześnie wnioskodawcę.

▶ **Rozpatrzenia skargi na kierownika MGOPS.** Zarzuty dotyczące rzekomego dokuczania oraz zaczepiania skarżącej przez kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tyczynie nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonej dokumentacji sprawy ani w przebiegu prowadzonego postępowania, dlatego Rada Miejska w Tyczynie uznała skargę za bezzasadną.

Uchwały podejmowane przez Radę Miejską w Tyczynie znajdują się na BIP-ie.

Tekst: **Joanna Włoch-Dłurzej** – Urząd Miejski w Tyczynie

Wyniki konkursu ,,Kwitnąca Gmina Tyczyn''

Informujemy, że Komisja Konkursowa powołana przez burmistrza Tyczyna dokonała oceny spośród zgłoszonych przez mieszkańców gminy Tyczyn ogrodów przydomowych, balkonów oraz posesji. Postanowiono przyznać: **I nagrodę Tadeuszowi Szczepańskiemu** (zakup towarów ogrodniczych na kwotę 600 zł brutto), **II nagrodę Krzysztofowi Błażejowskiemu** (zakup towarów ogrodniczych na kwotę 400 zł brutto), **III nagrodę Wojciechowi Hałoń** (zakup towarów ogrodniczych na kwotę 300 zł brutto). Wyróżnienia przyznano **Kindze i Bartoszowi Dubielom** (zakup towarów ogrodniczych na kwotę 150 zł brutto) oraz **Danucie Klimasz** (zakup towarów ogrodniczych na kwotę 150 zł brutto).

Ogród Tadeusza Szczepańskiego






Aranżacje w ogrodzie Krzysztofa Błażejowskiego



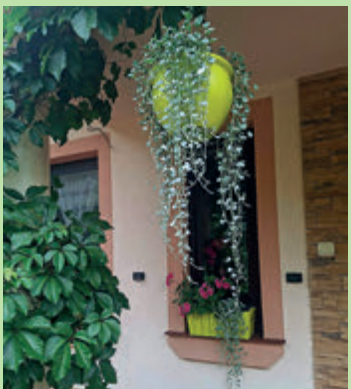


Posesja Wojciecha Hałonia

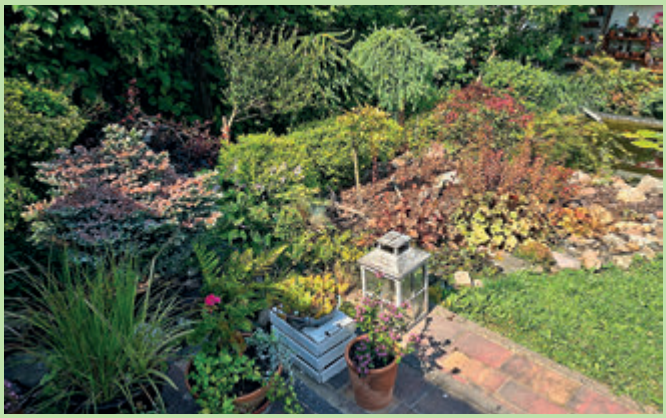

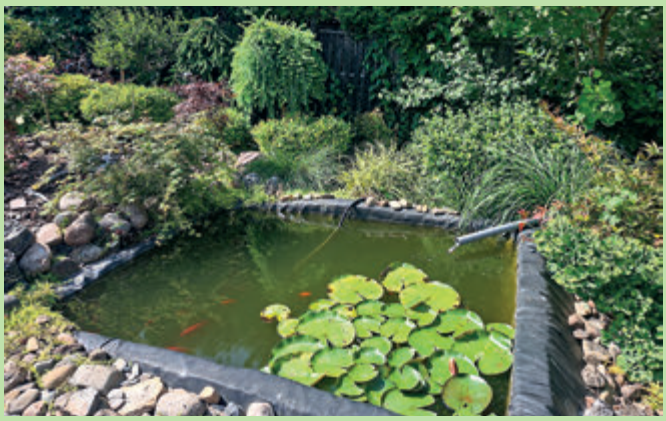


Efekty pracy ogrodowej Kingi i Bartosza Dubielów




Przydomowy ogród Danuty Klimasz




Osoby nagrodzone i wyróżnione wykazały duże zaangażowanie i pomysłowość w urządzenie swoich przydomowych ogrodów, balkonów i posesji. Wszystkim osobom biorącym udział w konkursie dziękujemy a laureatom składamy gratulacje.

Tekst i fot.: **Joanna Kalembkiewicz –** inspektor UM Tyczyn

KOMUNIKAT
Podkarpackiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii

Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii informuje, że w dniach 3–12.09 br. odbędzie się jesienna akcja doustnych szczepień dzikich lisów przeciwko zakażeniu wirusem wścieklizny.

Prowadzone szczepienie obejmuje w całości teren województwa podkarpackiego. Uodparnianie lisów prowadzone będzie poprzez zrzuty z samolotów szczepionki doustnej (z wyłączeniem terenów zurbanizowanych i akwenów wodnych) oraz wykładanie ręczne (wokół osiedli ludzkich).

Program uodparniania lisów polega na wieloletnim, cyklicznym (wiosna–jesień) wykładaniu szczepionki. Wykładana przynęta (przykładowe zdjęcie poniżej), wydająca specyficzny zapach, zawiera wewnątrz aluminiowo-plastikowy pojemnik z płynną szczepionką, której działanie uodparniające skierowane jest wyłącznie na lisy rude oraz jenoty azjatyckie.



W związku z możliwością bezpośredniego kontaktu ludzi i zwierząt domowych z rozłożoną szczepionką informujemy, że:

- przynęty zawierające szczepionkę dotykane przez ludzi nie są przyjmowane przez lisy, dlatego ich podnoszenie jest niewskazane;
- w przypadku kontaktu z przynętą należy miejsca te gruntownie przemyć wodą z mydłem;
- kontakt człowieka ze szczepionką ukrytą w przynęcie wymaga konsultacji medycznej;
- w okresie trwania akcji szczepienia lisów i przez 14 dni po jej zakończeniu zaleca się na terenach objętych szczepieniem trzymanie w zamknięciu mięsożernych zwierząt domowych, a ponadto wstrzymanie się od polowań.

Źródło: **www.tyczyn.pl**

Gmina Tyczyn w obiektywie 2026 – pokaż, jak ją widzisz!

Lubisz robić zdjęcia? A może masz w telefonie kadr, który pokazuje, jak piękna jest nasza gmina? Możesz zgłosić go do konkursu „Gmina Tyczyn w obiektywie 2026”!

Szukamy zdjęć, które pokażą Gminę Tyczyn z Twojej perspektywy – jej piękne krajobrazy, przyrodę, ciekawe miejsca, historię, kulturę, wydarzenia i codzienne życie. Nie musisz być profesjonalnym fotografem. Liczy się pomysł, ciekawy kadr i to, jak potrafisz zatrzymać wyjątkową chwilę. Konkurs jest przedsięwzięciem z zakresu kultury i sztuki, a jego celem jest pokazanie, że fotografia może być nie tylko pamiątką, ale także wyjątkową formą artystycznego wyrazu.

Na zwycięzców czekają nagrody (I miejsce – 700 zł, II miejsce – 500 zł, III miejsce – 300 zł) oraz wyróżnienia.

Zgłoszenia przyjmujemy **do 20 września 2026 r.** na adres mailowy: **konkurs@tyczyn.pl**.

Rozejrzyj się wokół. Może właśnie Ty masz zdjęcie, które pokaże Gminę Tyczyn w wyjątkowy sposób?



Czekamy na Twoje kadry. Pokaż swoją perspektywę. Weź udział w konkursie i zgarniaj nagrody.

Regulamin konkursu oraz odpowiednie załączniki znajdziesz na stronie **www.tyczyn.pl**.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. PIOTRA ROZKOSZA –

wieloletniego nauczyciela Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Borku Starym.

Pan Piotr przez wiele lat współtworzył historię naszej szkoły, ucząc i wychowując kolejne pokolenia uczniów. Ci, którzy mieli okazję Go znać, z pewnością pamiętają Jego pogodne usposobienie, poczucie humoru i uśmiech, którym potrafił obdarzać innych. Choć od wielu lat nie był już zawodowo związany z naszą szkołą, pozostał częścią jej historii i wspomnień wielu uczniów oraz pracowników.

Żegnamy Go ze smutkiem, ale też z wdzięcznością za lata pracy i wszystkie dobre wspomnienia, które po sobie pozostawił.

Rodzinie i Bliskim składamy najszczersze wyrazy współczucia.

Dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy i społeczność SP w Borku Starym



Żłobek „MIŚ” już otwarty. Trwa nabór maluszków

W gminie Tyczyn pojawiło się nowe miejsce stworzone z myślą o najmłodszych mieszkańcach i ich rodzicach. 10 sierpnia br. oficjalnie otwarto Publiczny Żłobek „MIŚ”, który może przyjąć 40 dzieci. Co ważne, nabór do placówki nadal trwa, więc rodzice zainteresowani opieką nad swoimi pociechami mogą jeszcze zgłaszać dzieci. Od pomysłu do realizacji tego projektu minął zaledwie rok i 2 dni. Stało się to możliwe dzięki zaangażowaniu wielu wspaniałych osób, które dbały o każdy szczegół do samego końca.

Nowy żłobek to nie tylko kolejny budynek na mapie gminy. To przede wszystkim odpowiedź na potrzeby rodzin, które szukają dla swoich dzieci bezpiecznego, przyjaznego i nowoczesnego miejsca, a jednocześnie chcą mieć możliwość powrotu do pracy lub kontynuowania aktywności zawodowej. Dlatego podczas uroczystości otwarcia zaproszeni rodzice wraz z pociechami mieli okazję jako pierwsi testować przestrzeń żłobka „MIŚ”.

„MIŚ” jest placówką dwuoddziałową, przygotowaną z myślą o 40 najmłodszych mieszkańcach gminy. Nowoczesny, parterowy i podpiwniczony budynek powstał na działce o powierzchni około 6 tys. mkw., a jego powierzchnia zabudowy wynosi około 330 mkw.



Na pierwszym planie od lewej Anna Lubaś (Maluszkowo) i wojewoda Teresa Kubas-Hul

W środku znalazły się przestrzenie przeznaczone dla dzieci oraz zaplecze administracyjne, socjalne i cateringowe. Wszystko zostało zaplanowane tak, aby maluchy mogły spędzać tu czas w bezpiecznych i komfortowych warunkach – bawić się, poznawać świat i rozwijać swoje umiejętności. Dla rodziców oznacza to przede wszystkim dodatkową możliwość zapewnienia dziecku profesjonalnej opieki blisko domu.

Placówka ma również drugą, niezwykle ważną funkcję. W podpiwniczonej części budynku przygotowano miejsce doraźnego schronienia dla 140 osób. To rozwiązanie wynika z realizacji założeń Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Dzięki temu obiekt może służyć mieszkańcom nie tylko na co dzień, ale również w sytuacjach wymagających zapewnienia czasowego schronienia.

Budowa Publicznego Żłobka „MIŚ” to jedna z inwestycji, które mają bezpośrednio przełożyć się na jakość życia mieszkańców. Dostęp do miejsc opieki nad dziećmi jest szczególnie ważny dla młodych rodziców, którzy chcą łączyć życie rodzinne z aktywnością zawodową.

Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu środków z programu „Aktywny Maluch 2022–2029” oraz Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Jej całkowity koszt wyniósł 2 mln 830 tys. zł.

Nowy żłobek rozpoczyna swoją działalność we wrześniu, ale drzwi „MISIA” są jeszcze otwarte dla kolejnych małych mieszkańców. Nabór maluszków nadal trwa, dlatego rodzice, którzy chcieliby skorzystać z oferty placówki, mogą jeszcze zgłosić swojego malucha. W tej sprawie najlepiej kontaktować się z operatorem placówki pod numerem tel. 517-515-555. Maluszkowo ma wieloletnie doświadczenie w organizowaniu opieki nad najmłodszymi. Te placówki kojarzone są z „ciociami”, troską i pokładami miłości. Jednym z największych atutów nowego żłobka jest bezpłatny pobyt dziecka. Rodzice ponoszą jedynie koszt wyżywienia.

„MIŚ” ma być miejscem, w którym najmłodsi bezpiecznie spędzą czas, a rodzice zyskają większy komfort i wsparcie w codziennym łączeniu życia rodzinnego z zawodowym. To inwestycja, która ma służyć mieszkańcom przez lata – dzieciom, rodzicom i całej lokalnej społeczności.

Tekst: **Anna Rybińska-Krupa** – Urząd Miejski w Tyczynie

82. rocznica bitwy o Tyczyn

26 lipca 1944 r. żołnierze Armii Krajowej *z Placówki „Topola” w Tyczynie pod dowództwem* **kpt. Jana Rabczaka** *zaatakowali garnizon Wehrmachtu stacjonujący w mieście i ochraniający przyfrontowe warsztaty samochodowe. Tak rozpoczęła się bitwa o Tyczyn w ramach Akcji „Burza” realizowanej w całej okupowanej Polsce.*

Po początkowym sukcesie i zepchnięciu Niemców do budynku Sądu Grodzkiego musiał jednak nastąpić odwrót ze względu na nadejście posiłków dla wroga w postaci oddziałów współpracujących z nim rosyjskich Własowców i ogromnej przewagi w uzbrojeniu. Niemcy jednak, widząc upór i zaciętość żołnierzy AK oraz chcąc sprowadzić dodatkowe posiłki, wycofali się z Tyczyna. Wieczorem Tyczyn był wolny, a na ratuszu powiewała biało-czerwona flaga. Drugiego dnia akowcy stoczyli jeszcze bitwę z oddziałem Wehrmachtu, który próbował przejechać przez Tyczyn, ale ze względu na spalony most na Strugu między Tyczynem a Białą musieli porzucić kilkanaście samochodów z bronią i amunicją i na piechotę uciec do Rzeszowa. Zdobycz samochodów, broni i amunicji była bardzo duża, ale największym sukcesem okazało się przejęcie warsztatów przyfrontowych z pełnym wyposażeniem. W akcji zginęło jednak 12 żołnierzy AK i kilkunastu cywilów zamordowanych przez Własowców.

26 lipca br. odbyły się obchody upamiętniające 82. rocznicę bitwy o Tyczyn w ramach Akcji „Burza”. Rozpoczęły się one od mszy św. w intencji poległych, zmarłych i żyjących żołnierzy AK, szczególnie z Placówki

ciąg dalszy na str. 8

ciąg dalszy ze str. 7

„Topola" w Tyczynie. Mszę odprawił **ks. proboszcz Marian Czenczek**, zaś piękne patriotyczne kazanie wygłosił **ks. Zbigniew Kraska**. Na zakończenie mszy poświęcono i odsłonięto tablicę upamiętniającą **ks. kapitana Ludwika Niemczyckiego**, który w czasie wojny był wikarym w Tyczynie i jednocześnie kapelanem podokręgu Rzeszów oraz tyczyńskiej placówki AK. Tablicę ufundował ks. proboszcz **Marian Czenczek**.

Następnie zebrani przeszli na cmentarz parafialny, gdzie miał miejsce dalszy ciąg uroczystości przy wspólnej mogile zabitych żołnierzy AK. W asyście kompanii honorowej, wystawionej przez Batalion Logistyczny 21. Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa, ks. proboszcz odmówił modlitwę, **ppor. Jacek Surówka** odczytał apel poległych, a przybyłe na uroczystości delegacje złożyły wieńce kwiatów i zapaliły znicze. Przedstawiciele tyczyńskich Orląt zapalili znicze na indywidualnych grobach zmarłych akowców, a delegacje Zarządu Mieszkańców Miasta Tyczyna oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej złożyły wieńce i zapaliły znicze na mogiłach zamordowanych cywilnych mieszkańców naszego miasta.



Warta honorowa na tyczyńskim cmentarzu przy zbiorowej mogile poległych żołnierzy AK

Najważniejszym gościem uroczystości była **por. Rozalia Standio ps. Szarotka**, ostatni żyjący żołnierz Armii Krajowej, uczestnik Akcji „Burza" w Tyczynie. Pełniła ona wtedy funkcję sanitariuszki, niosąc pomoc żołnierzom na polu walki oraz wspierając doktora **Ludwika Obarę ps. Rivanol** w szpitalu polowym dla rannych, który został utworzony w szkole w Hermanowej.

Parlamentarzystów reprezentowała **Ewa Leniart** – poseł na Sejm RP, samorząd wojewódzki – **Karol Ożóg** – wicemarszałek województwa podkarpackiego, na czele samorządowców powiatowych przybył **Krzysztof Jarosz** – starosta rzeszowski, gminę Tyczyn reprezentowała **Anna Fil** – p.o. burmistrza Tyczyna. Na uroczystościach obecni byli także: **st. insp. Marek Strączek** – dowódca Płd.-Wsch. Okręgu Związku Strzeleckiego „Strzelec" Józefa Piłsudskiego, delegacje Strzelców z Rzeszowa i Budziwoja, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Rzeszów, delegacje Kół Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z Rzeszowa, Niska – Stalowej Woli i Lubaczowa, liczni członkowie Koła Tyczyn ŚZŻAK. Bardzo ważna była także obecność kilkudziesięciu Orląt z Tyczyna, którzy jako kolejne pokolenie przejmują pamięć o bohaterach walczących o wolność Polski.



Stanisław Obara – prezes Zarządu Koła Tyczyn – został odznaczony medalem „Zasłużony dla Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK"

Kolejnym punktem uroczystości było okolicznościowe spotkanie w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury im. Katarzyny Sobczyk w Tyczynie. Rozpoczęło się ono krótkim przypomnieniem wydarzeń z 1944 r., po którym nastąpiło udekorowanie i wręczenie odznaczeń. Odznaczeniem pamiątkowym „Zasłużony dla Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK" wyróżnieni zostali: **Stanisław Obara** – prezes Zarządu Koła Tyczyn, **Marek Rzucidło** – prezes Zarządu Koła Rzeszów, **ks. Marian Czenczek** – proboszcz parafii Tyczyn i **ppor. Jacek Surówka** – dowódca Orląt Tyczyn. Okolicznościowym medalem „35-lecia ŚZŻAK" wyróżnieni zostali: **ks. Zbigniew Kraska** – kapelan Orląt w Tyczynie i **st. sierż. ZS Strzelec Maja Ligęza** – zastępca dowódcy Orląt w Tyczynie. Następnie po przemówieniach podano żołnierski obiad, który zakończył uroczystości.

Tekst: **Janusz Skotnicki**

Dziękujemy

ppor. Jackowi Surówce
za zorganizowanie i koordynowanie uroczystości
82. rocznicy wyzwolenia Tyczyna
przez żołnierzy Armii Krajowej

oraz

st. sierż. ZS Strzelec Mai Ligęzie
za pomoc w organizacji uroczystości
oraz projekty ulotki, plakatu i zaproszeń.

Stanisław Obara
Prezes Koła Tyczyn ŚZŻAK

Janusz Skotnicki
Prezes Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK



9 sierpnia br. na urząd nowego proboszcza parafii w Tyczynie został wprowadzony **ks. dr Jan Kulig**. Podczas mszy św. nowy proboszcz został powitany przez przedstawicieli parafii i złożył wyznanie wiary (Professio fidei) wobec **ks. dziekana Mieczysława Lignowskiego** oraz całej wspólnoty.



Ksiądz proboszcz Jan Kulig podczas mszy św. instalacyjnej



Ksiądz dr Jan Kulig jest kapłanem diecezji rzeszowskiej. Pochodzi z parafii Bieździedza. Święcenia kapłańskie przyjął w 2001 r. w Rzeszowie. Po święceniach rozpoczął pracę duszpasterską jako wikariusz w parafii Bratkowice, gdzie posługiwał w latach 2001–2003.

W latach 2003–2007 odbył studia specjalistyczne z zakresu teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. W 2008 r. uzyskał stopień doktora teologii moralnej.

Po powrocie do diecezji został prefektem w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie (2008–2010), a następnie objął funkcję ojca duchownego seminarium. Przez wiele lat towarzyszył alumnom w ich formacji duchowej, prowadząc również wykłady i seminaria z teologii moralnej. Pełnił także obowiązki dyrektora biblioteki seminaryjnej. Jest wykładowcą Instytutu Wyższych Studiów Teologicznych w Rzeszowie. W latach 2018-2026 pełnił posługę proboszcza parafii w Woli Zgłobieńskiej, kontynuując jednocześnie działalność dydaktyczną i rekolekcyjną. Jest cenionym rekolekcjonistą i kierownikiem duchowym, prowadzącym dni skupienia dla seminarzystów, kapłanów oraz osób świeckich.

Za swoją posługę i zaangażowanie w życie Kościoła został włączony do grona kanoników honorowych Kapituły Katedralnej Diecezji Rzeszowskiej.

Źródło: FB

Pałac Wodzickich po raz kolejny otworzył swoje wnętrza dla mieszkańców i turystów

W niedzielę 9.08 br. uczestnicy wakacyjnego zwiedzania mogli poznać historię jednej z ciekawszych dawnych rezydencji ziemiańskich na terenie powiatu rzeszowskiego, która od ponad 80 lat związana jest z oświatą. Frekwencja dopisała; z możliwości zwiedzenia skorzystało bardzo wiele osób.

Po zabytkowym obiekcie oprowadziła uczestników wybitna znawczyni lokalnej historii **Zofia Domino** z Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej, przybliżając dzieje pałacu, jego dawnych właścicieli oraz związane z tym miejscem historie i ciekawostki. W programie znalazły się również spotkanie z **Lucjanem Leniartem** poświęcone tematowi *Napoleon Orda – Tyczyn. Akwarele* oraz prezentacje multimedialne.

ciąg dalszy na str. 10



W roli przewodnika (pierwsza z lewej) Zofia Domino z Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej



W roli hrabiostwa Wodzickich Jolanta Krzanowska i wicestarosta Jerzy Bednarz w towarzystwie posłanki Ewy Leniart

ciąg dalszy ze str. 9

Wakacyjne udostępnianie pałacu zwiedzającym ma już swoją tradycję. Pierwsze pilotażowe zwiedzanie, zorganizowane przez Powiat Rzeszowski, odbyło się w sierpniu 2024 r. Zainteresowanie było tak duże, że zdecydowano się na kontynuowanie tego typu spotkań z przeszłością. Okazują się one ciekawe zarówno dla mieszkańców Tyczyna, jak i osób przyjezdnych.

– *Pałac Wodzickich jest miejscem, w którym historia spotyka się ze współczesnością. Zależało nam na tym, aby ten cenny zabytek nie tylko zachować, ale również stworzyć tutaj jak najlepsze warunki dla uczniów. Cieszy nas, że mieszkańcy chcą poznawać jego dzieje i że kolejne takie spotkania przyciągają tak wielu zainteresowanych* – mówił wicestarosta rzeszowski **Jerzy Bednarz**, uczestniczący w zwiedzaniu w stroju z epoki.

Istniejący do dziś murowany pałac powstał w latach 1862–1869 z inicjatywy hrabiego **Ludwika Wodzickiego**. Rezydencja była później rozbudowywana. W 1881 r. powstał pawilon gościnny, zaś w 1892 r. przebudowano oficynę. Pałac otacza park krajobrazowy z cennym starodrzewem i pomnikami przyrody. Cały zespół pałacowo-parkowy został wpisany do rejestru zabytków w 1968 r.

Nowy rozdział w dziejach pałacu rozpoczął się tuż po II wojnie światowej, gdy pałac został znacjonalizowany. 4 września 1945 r. zainaugurowano tutaj działalność Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego „Samopomocy Chłopskiej" im. Władysława Orkana. W kolejnych latach placówka ulegała przemianom, dostosowując się do potrzeb danej chwili. Od czasów reformy administracyjnej w 1999 r. jest jednostką organizacyjną Powiatu Rzeszowskiego. Obecnie w skład Zespołu Szkół wchodzi Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Orkana i Szkoła Mistrzostwa Sportowego. Od 2005 r. w LO funkcjonują klasy z edukacją policyjną prowadzone we współpracy z Komendą Wojewódzką Policji w Rzeszowie. W późniejszych okresie powstała również klasa penitencjarna, klasa ochrony osób i mienia z elementami bezpieczeństwa wewnętrznego oraz klasa psychologiczna w służbach mundurowych. W ubiegłym roku ZS w Tyczynie obchodził hucznie jubileusz 80-lecia istnienia.

W ostatnich latach Powiat Rzeszowski przeprowadził w zespole pałacowo-parkowym szeroko zakrojoną inwestycję, która zasadniczo zmieniła zaplecze szkoły, jednocześnie zachowując zabytkowy charakter kompleksu. Przebudowana została historyczna oficyna, w której urządzono internat. Powstał także łącznik, nowa sala gimnastyczna z zapleczem szatniowo-socjalnym, scena plenerowa z kaskadową widownią, miejsca postojowe, ciągi komunikacyjne oraz nowa infrastruktura techniczna. Zagospodarowano również otoczenie obiektów. Inwestycje warte były ponad 20 mln zł.

Tekst: **Szymon Jakubowski** – Powiat Rzeszowski
fot. **Klaudia Krupa** – Powiat Rzeszowski

Śladami historii Tyczyna

8 sierpnia br. Towarzystwo Miłośników Ziemi Tyczyńskiej zorganizowało wyjazd do Łańcuta – miasta, z którym Tyczyn przez pierwsze dwa stulecia swojego istnienia łączyły bardzo liczne i ważne więzi historyczne. O związkach Tyczyna z Łańcutem szczegółowo opowiedziała **Zofia Domino** – członek zarządu TMZT.

Właścicielem Łańcuta i zarazem jednym z pierwszych właścicieli Tyczyna był **Otto z Pilczy**. Dobra tyczyńskie znalazły się w rękach jego rodziny po 1368 r., choć dokładna data i okoliczności tej transakcji nie są dziś pewne. Wiadomo natomiast, że w 1404 r. **Władysław Jagiełło**, na mocy wyroku sądu polubownego, odzyskał dobra tyczyńskie, zobowiązując się do wypłaty **Jadwidze z Melsztyńskich Pileckiej** i jej córce **Elżbiecie** 500 grzywien.

Elżbieta Pilecka zapisała się w historii Polski jako trzecia żona **Władysława Jagiełły** i królowa Polski. W 1420 r. król ponownie nadał dobra tyczyńskie jej dzieciom – **Janowi**, **Ofce** i **Elżbiecie** – zachowując sobie dożywotnie prawo ich posiadania. Związki Pileckich z Tyczynem trwały przez kolejne dziesięciolecia. Był to dla miasta czas rozwoju i znaczenia, a dzieje rodu Pileckich pozostawiły w Tyczynie trwały ślad.

Do historii Tyczyna przeszła również **Anna Pilecka**, córka **Jana Pileckiego** i właścicielka miasta, której losy splotły się z dziejami **Stanisława Stadnickiego**, zwanego „Diabłem Łańcuckim". W 1608 r., podczas konfliktu Stadnickiego z **Łukaszem Opalińskim**, Tyczyn został zaatakowany przez Stanisława. Stadnicki i jego ludzie najechali miasto w czasie jarmarku, wypędzając kupców i mieszczan. Doszło również do dramatycznych wydarzeń w kościele. Według zachowanych przekazów napastnicy sprofanowali świątynię i wyrzucili Najświętszy Sakrament, a mieszczanin **Jan Dembowy**, który stanął w obronie kościoła i mieszkańców, został na miejscu zamordowany. Wydarzenia te na trwałe zapisały się jako jeden z najbardziej tragicznych epizodów w historii naszego miasta. Do dziś opowiadają w Tyczynie, ze istniał podziemny tunel łączący Tyczyn z Łańcutem.

W Łańcucie

Po przybyciu do Łańcuta uczestnicy wyjazdu wraz z przewodnikiem zwiedzili wnętrza zamku, poznając historię jego kolejnych właścicieli – **Pileckich**, **Stadnickich**, **Lubomirskich** i **Potockich**. Była to znakomita okazja, aby spojrzeć na historię Tyczyna w szerszym kontekście dziejów regionu.

Obecny zamek wzniósł **Stanisław Lubomirski** w latach 1629–1642 jako nowoczesną jak na ówczesne czasy rezydencję typu *palazzo in fortezza*. W drugiej połowie XVIII w. **Izabella z Czartoryskich Lubomirska** przekształciła dawną fortecę w reprezentacyjny zespół pałacowo-parkowy.

Zwiedzając kolejne sale, uczestnicy mogli podziwiać wspaniałe, doskonale zachowane wnętrza, zabytkowe meble, obrazy, dzieła sztuki oraz pamiątki związane z dawnymi właścicielami. Szczególne wrażenie robiły reprezentacyjne apartamenty i sale, których wystrój pozwalał wyobrazić sobie przepych i kulturę życia polskiej arystokracji. W wielu pomieszczeniach zachował się nie tylko historyczny charakter wyposażenia, ale również niezwykła dbałość o detale – dekoracje, tkaniny, meble i dzieła sztuki tworzące spójną całość.



Uczestnicy wycieczki podczas zwiedzania Łańcuta i odkrywania jego historycznych zakątków



Zwiedzanie zamku było więc czymś więcej niż oglądaniem pięknych wnętrz. Pozwalało przenieść się w świat dawnych właścicieli Łańcuta i zobaczyć materialne ślady epoki, o której wcześniej uczestnicy słuchali, poznając historię Tyczyna.

Powozownia – świat dawnych podróży

Kolejnym etapem wycieczki była powozownia. To jedna z najbardziej charakterystycznych części łańcuckiego zespołu, mieszcząca niezwykle cenną kolekcję pojazdów konnych należących niegdyś do właścicieli zamku.

Wśród eksponatów znajdują się luksusowe pojazdy reprezentacyjne oraz pojazdy wykorzystywane w majątku. Powozy, karety, landa i inne środki transportu różnią się przeznaczeniem, wyglądem i wyposażeniem. Wiele z nich pochodziło z renomowanych firm wiedeńskich, londyńskich i paryskich. Co szczególnie cenne, pojazdy zachowały się w bardzo dobrym, oryginalnym stanie i prezentowane są w miejscach związanych z ich dawnym użytkowaniem.

Bogato zdobione powozy pozwalały wyobrazić sobie zarówno uroczyste przejazdy właścicieli Łańcuta, jak i codzienne funkcjonowanie wielkiej rezydencji. Zwiedzanie powozowni było zatem kolejnym spotkaniem z życiem dawnych mieszkańców zamku – tym razem oglądanym nie przez pryzmat reprezentacyjnych salonów, lecz podróży, koni i pracy całego zaplecza gospodarczego rezydencji.

Storczykarnia i park

Towarzystwo odwiedziło również Storczykarnię – miejsce związane z ogrodniczymi pasjami mieszkańców zamku. Jej początki sięgają przełomu XIX i XX w. Uprawiano tu wiele gatunków roślin, w tym storczyki, które wykorzystywano m.in. do dekorowania zamkowych wnętrz. Dziś można oglądać zarówno współczesne odmiany, jak i cenne rośliny związane z przedwojenną kolekcją **Potockich**.

Po zwiedzaniu przyszedł czas na spacer po pięknym zamkowym parku. Wśród zabytkowej zieleni, starych drzew, ogrodów i parkowych budowli można było odpocząć po intensywnym programie zwiedzania i jeszcze raz podziwiać zamek z perspektywy jego otoczenia. Wycieczkę w Łańcucie zakończyło wspólne zdjęcie uczestników przy wejściu do zamku.

Od historii do nowoczesności

W drodze powrotnej uczestnicy odbyli jeszcze swoistą „wycieczkę w nowoczesność". Przejazd prowadził przez okolice Jasionki, gdzie znajduje się Podkarpackie Centrum Nauki *Łukasiewicz*, a następnie przez rejon Dworzyska.

Była to ciekawa okazja do zobaczenia, jak zmienia się Podkarpacie – od zabytkowych rezydencji i śladów dawnych rodów, po nowoczesne przedsiębiorstwa, centra technologiczne i firmy związane z przemysłem lotniczym. Przejazd wzdłuż rozwijającej się strefy gospodarczej pokazał, że region, którego historię tworzyły niegdyś rody Pileckich, Lubomirskich czy Potockich, dziś buduje swoją przyszłość w oparciu o naukę, nowe technologie i przemysł lotniczy.

Wyjazd *Śladami historii Tyczyna* był więc nie tylko spotkaniem z przeszłością, ale również spojrzeniem na współczesność i rozwój naszego regionu. Była to podróż przez różne epoki – od średniowiecznych dziejów Tyczyna, poprzez czasy magnackich rezydencji i burzliwych konfliktów aż po współczesne Podkarpacie, które swoją przyszłość buduje już w zupełnie innych realiach.

Tekst: **Barbara Stempniowska** – wiceprezes zarządu TMZT,
Fot.: **Zofia Katarzyna Domino** – prezes zarządu

Nowy projekt seniorów

Stowarzyszenie Seniorzy Gminy Tyczyn rozpoczęło realizację projektu *Odwaga zwykłych ludzi. O Boga, wolność i chleb. Poznański Czerwiec 1956*, dofinansowanego w ramach programu *Patriotyzm Jutra. Wielkie Rocznice.*

W tym roku mija 70 lat od wydarzeń, które 28.06.1956 r. rozpoczęły się na ulicach Poznania. Robotnicy, a wraz z nimi mieszkańcy miasta, wyszli na ulice, domagając się chleba, godnych warunków życia, wolności i poszanowania ludzkiej godności. Protest został brutalnie stłumiony, a jego uczestnicy ponieśli ofiary. Poznański Czerwiec stał się jednak ważnym symbolem oporu społeczeństwa przeciwko systemowi komunistycznemu.

Realizując ww. projekt, chcemy przybliżyć tę historię mieszkańcom naszej gminy, ale również spojrzeć na nią z perspektywy zwykłych ludzi – ich odwagi, lęku, odpowiedzialności i wyborów dokonywanych w trudnych czasach.

Pierwszym wydarzeniem w ramach zadania było spotkanie historyczne, które odbyło się 20.08 br. w CDKiIT – *Spichlerz* w Tyczynie. Poprowadził je edukator IPN Oddział w Rzeszowie, który przybliżył uczestnikom przyczyny i przebieg Poznańskiego Czerwca oraz jego znaczenie dla dalszych wydarzeń w Polsce i Europie. Rozmawialiśmy również o tym, jak informacje o wydarzeniach w Poznaniu dotarły na Rzeszowszczyznę i jak odebrali je mieszkańcy naszego regionu. Ważnym tematem była odpowiedź na pytanie, czy Poznański Czerwiec miał wpływ na wydarzenia, które kilka miesięcy później rozegrały się na Węgrzech. Druga część spotkania miała charakter refleksyjny. Zastanawialiśmy się wspólnie, czym jest odwaga zwykłego człowieka i co mogła oznaczać dla ludzi żyjących w 1956 r. Próbowaliśmy również odpowiedzieć na pytanie, co historia odwagi naszych poprzedników może powiedzieć nam dzisiaj. Spotkanie poprowadziła **Zofia Domino**, przedstawicielka Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Kolejnym ważnym etapem projektu będzie **wyjazd do Poznania w dniach 1–3.09 br.** Odwiedzimy miejsca związane z wydarzeniami Czerwca '56, poznamy ich historię i będziemy mieli okazję spojrzeć na poznańskie wydarzenia z perspektywy miejsca, w którym wszystko się wydarzyło. Chcemy, aby był to czas nie tylko poznawania historii, ale również osobistej refleksji i zadumy nad ceną wolności. Projekt zakończy spotkanie podsumowujące oraz wystawa, podczas której



Przy mikrofonie wicestarosta Jerzy Bednarz

podzielimy się z mieszkańcami Tyczyna tym, czego dowiedzieliśmy się i doświadczyliśmy podczas realizacji projektu.

W przygotowanie i realizację przedsięwzięcia zaangażowani są nasi partnerzy i przyjaciele, którym serdecznie dziękujemy za wsparcie. Są to: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, Burmistrz Tyczyna, Towarzystwo Miłośników Ziemi Tyczyńskiej, Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tyczynie.

Wierzymy, że 70. rocznica Poznańskiego Czerwca jest dobrą okazją, by przypomnieć historię ludzi, którzy nie byli wielkimi politykami ani bohaterami z podręczników. Byli robotnikami, rodzicami, sąsiadami, młodymi zwykłymi ludźmi, którzy w niezwykłym momencie historii zdobyli się na odwagę, by upomnieć się o wolność, godność i chleb. Chcemy o tym pamiętać. Chcemy to rozumieć. Chcemy tę pamięć przekazywać dalej.

Tekst: **Grażyna Pękala,**
fot. **Józef Bomba**



Uczestnicy spotkania w CDKiIT w Tyczynie

Numer 9. „Głosu Tyczyna"

ukaże się z datą 27.09.2026 r.

Termin składania tekstów upływa:

14.09.2026 r. (poniedziałek)

Teksty można przesyłać e-mailem na adres redakcji: **glostyczyna@tyczyn.pl** lub składać osobiście w siedzibie redakcji: **Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna,** ul. Mickiewicza 1, 36-020 Tyczyn, **tel. 17 22-19-410** w godz. pracy biblioteki, oraz w **Urzędzie Miejskim w Tyczynie,** ul. Rynek 18, 36-020 Tyczyn, **pok. 24, tel. 17 23-04-924.** Mile widziane zdjęcia (dobrej jakości i podpisane).

Tam, gdzie śpiew nie zna granic

W dniach 25–26.07 br. przedstawiciele Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tyczynie wraz zespołami śpiewaczymi: Tyczyniacy, Borkowianie, Hermanowianki oraz Kapelą Wójta Tycznera wyruszyli w wyjątkową, pełną muzyki i serdecznych spotkań podróż na Słowację. Wyjazd odbył się na zaproszenie naszych zaprzyjaźnionych zespołów folklorystycznych: FSk Kalina z Kolinoviec, FSk Folkmarcanka z Wielkiego Folkmaru oraz Kapeli Romskiej.

Były to dwa dni pełne muzyki, śpiewu, wyjątkowych spotkań i dobrej energii. Wspólne występy stały się okazją nie tylko do zaprezentowania naszych tradycji, ale także do rozmów i wspólnego muzykowania. Słowaccy gospodarze przyjęli nas niezwykle ciepło, a ich gościnność sprawiła, że od pierwszych chwil czuliśmy się jak wśród dobrych znajomych.

Sobota spędzona w Wielkim Folkmarze

Pierwszym przystankiem naszej podróży było Spiskie Podgrodzie, gdzie po przyjeździe i zameldowaniu w hotelu Podzámok uczestnicy wyjazdu mieli chwilę na odpoczynek i przygotowanie się do dalszej części dnia. Następnie cała grupa udała się do Wielkiego Folkmaru, gdzie w centrum kultury czekał na nas obiad oraz nasi słowaccy gospodarze. Po wspólnym posiłku rozpoczęła się najważniejsza część sobotniego programu – koncert zespołów folklorystycznych.

Na scenie zobaczyliśmy wszystkie zaproszone grupy, prezentujące muzykę, pieśni i tradycje swoich regionów. Polskie zespoły wystąpiły w barwnych strojach ludowych, które jak zawsze przyciągały uwagę i pięknie podkreślały charakter wykonywanego repertuaru.

Każda grupa miała około dziesięciu minut na swój występ, jednak emocji i radości było zdecydowanie więcej niż można zmieścić w tak krótkim czasie. Wspólna scena stała się miejscem spotkania różnych tradycji, które – choć pochodzą z dwóch sąsiednich krajów – mają ze sobą tak wiele wspólnego.

Po zakończeniu występów przyszedł czas na wspólną kolację. Przy stole nie zabrakło rozmów, śmiechu, muzyki i biesiady. Była to doskonała okazja, by – jako wieloletni przyjaciele – wspólnie spędzić czas.

Niedziela – spotkanie w Kolinovcach

Niedzielny poranek rozpoczęliśmy wspólnym śniadaniem, a następnie wyruszyliśmy ze Spiskiego Podgrodzia do Kolinoviec. Jednym z ważnych punktów dnia było spotkanie w miejscowym kościele, gdzie wszystkie polskie zespoły śpiewały przy akompaniamencie kapeli, jednym zgranym głosem śpiewali pieśni będące oprawą mszy św. Następnie udaliśmy się do centrum kultury, gdzie czekał na nas obiad oraz kolejna dawka słowackiej gościnności.

O godzinie 14:00 rozpoczęły się występy zespołów folklorystycznych. Tym razem scena w Kolinovcach ponownie rozbrzmiała polskimi i słowackimi pieśniami, a artyści mogli podzielić się z publicznością tym, co w folklorze najpiękniejsze – autentycznością, energią i przywiązaniem do tradycji. Występy były nie tylko prezentacją dorobku poszczególnych zespołów, ale przede wszystkim kolejnym spotkaniem ludzi, których łączy miłość do muzyki ludowej i lokalnego dziedzictwa. Po programie ponownie zasiedliśmy przy wspólnym stole podczas kolacji w centrum kultury.

Weekendowy wyjazd na Słowację był czymś więcej niż tylko kolejnym występem. Był spotkaniem przyjaciół, wymianą doświadczeń i piękną lekcją tego, że muzyka i tradycja nie znają granic.

Serdecznie dziękujemy naszym słowackim przyjaciołom z FSk Kalina, FSk Folkmarcanka oraz Kapeli Romskiej za zaproszenie, wspaniałą atmosferę, gościnność, uśmiech i wspólnie spędzony czas. Cieszymy się, że po raz kolejny mogliśmy spotkać się, zaśpiewać, zagrać i wspólnie pielęgnować nasze folklorystyczne dziedzictwo.

Tekst: **Jolanta Krzanowska**



Zespoły ludowe z gminy Tyczyn na Słowacji


Dożynki
Gminy Tyczyn
Czerwone Gitary
GRAMY DLA WAS OD 1965 ROKU
Park w Tyczynie - Amfiteatr
ul. Grunwaldzka 25
30.08.2026
14:00
MSZA ŚWIĘTA DOŻYNKOWA W KOŚCIELE PARAFIALNYM W TYCZYNIE
15:00
PRZEMARSZ KOROWODU DOŻYNKOWEGO
Z KOŚCIOŁA NA TEREN AMFITEATRU W TYCZYNIE (PARK)
15:30
OFICJALNE ROZPOCZĘCIE, PREZENTACJE WIEŃCÓW DOŻYNKOWYCH,
OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSU "KWITNĄCA GMINA TYCZYN"
16:00
WYSTĘP ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA MALI BORKOWIANIE
16:20
WYSTĘPY ZESPOŁÓW ZE SŁOWACJI: FSK KALINA KOLINOVCE,
FSK FOLKMARČANKA I, KAPELA ROMSKA
17:20
WYSTĘPY ZESPOŁÓW ŚPIEWACZYCH: KIELNAROWIANIE,
TYCZYNIACY, BORKOWIANIE, HERMANOWIANKI,
KAPELA WÓJTA TYCZNERA
19:00
KONCERT ZESPOŁU CZERWONE GITARY
20:30 – 22:00
STREFA CHILLOUT
W PRZESTRZENI WYDARZENIA:
DARMOWE DMUCHAŃCE, STREFA GAMINGOWA, WARSZTATY RĘKODZIELNICZE, FOODTRUCKI, STOISKA KGW I RĘKODZIELNICZE
ORGANIZATORZY:
PARTNERZY:
PATRONAT MEDIALNY:
SPONSORZY:
Burmistrz Tyczyna
MGOK
Powiat Rzeszowski
nowiny
TVP3 RZESZÓW
KURIER RZESZOWSKI
NOWINY24.PL
TVP info
Zarząd Mieszkańców Miasta Tyczyna
Rady Sołeckie z:
Borku Starego, Hermanowej, Kielnarowej
BANK SPÓŁDZIELCZY
W TYCZYNIE

Jubileuszowa edycja Narodowego Czytania

Już we wrześniu podczas 15. edycji Narodowego Czytania będzie można bliżej poznać jeden z najważniejszych utworów polskiego romantyzmu – „Dziady" Adama Mickiewicza (1798-1855). Dlaczego właśnie ten dramat? I czy tekst napisany niemal dwieście lat temu może jeszcze powiedzieć coś współczesnemu czytelnikowi?

„Dziady" kojarzą się przede wszystkim ze szkolną lekturą, Konradem, Wielką Improwizacją i tajemniczym obrzędem. Tymczasem historia tego dramatu jest znacznie bardziej niezwykła. Oto kilka faktów, które mogą sprawić, że na „Dziady" spojrzymy zupełnie inaczej.





Fotografie Adama Mickiewicza. Źródło: polona.pl

- **„Dziady" powstawały przez około 12 lat.** Tekst nie powstał więc jako jedna całość. W 1823 r. Mickiewicz opublikował części II i IV. Część III pojawiła się dopiero w 1832 r., a część I pozostała nieukończona (zachowany fragment tej części nosi tytuł „Widowisko").
- **„Dziady" to nie tylko jedna historia.** Utwór jest różnorodny. Część II opiera się na obrzędzie ludowym, część IV jest dramatem miłosnym, natomiast część III to dramat historyczny i polityczny. W dziele pojawiają się również sceny groteskowe, satyryczne, fantastyczne i mistyczne.
- **Część II nie jest po prostu historią o duchach.** Akcja tej części rozgrywa się w cmentarnej kaplicy podczas ludowego obrzędu *dziadów*. Zgromadzeni przywołują dusze zmarłych, a Guślarz przewodzi obrzędowi. Pojawiające się tam duchy nie są jednak tylko elementem atmosfery grozy. Każda zjawa niesie określoną lekcję moralną. Mickiewicz wykorzystuje ludową wizję świata, aby mówić o winie, karze, cierpieniu i odpowiedzialności.
- **Gustaw i Konrad to ten sam bohater.** W części IV dramatu na pierwszy plan wysuwa się Gustaw – bohater nieszczęśliwie zakochany, przeżywający utratę ukochanej. Jego cierpienie jest tak silne, że świat rzeczywisty przestaje wystarczać do opisania jego doświadczenia. Poczucie straty, samotność, tęsknota czy trudność w pogodzeniu się z odrzuceniem pozostają doświadczeniami ponadczasowymi.

W części III bohater pojawia się już jako Konrad. Ta przemiana ma znaczenie symboliczne. Gustaw, skupiony przede wszystkim na osobistym cierpieniu, przechodzi duchową przemianę i staje się Konradem – bohaterem utożsamiającym własny los z losem narodu. Konrad staje się bohaterem zbuntowanym, przekonanym o własnej sile i odpowiedzialności za los innych. Jego postawa jest pełna sprzeczności – łączy patriotyzm, ogromną miłość do ojczyzny, pychę, bunt przeciwko Bogu i pragnienie wpływania na losy narodu. Czytając tę część „Dziadów", warto zadać sobie pytanie: ile jesteśmy gotowi poświęcić dla innych?

Domy, w których mieszkał Mickiewicz:





- **Część III ma mocne podstawy historyczne.** Historia przedstawiona w części III utworu wiąże się z represjami wobec młodzieży polskiej pod zaborem rosyjskim. Mickiewicz wykorzystał doświadczenia związane ze śledztwem i procesem filomatów, a w dramacie pojawiają się również postacie i wydarzenia inspirowane historią. Dzięki temu obok świata duchów, wizji i proroctw pojawia się bardzo konkretny świat więzienia, przesłuchań i represji.
- **„Dziady" długo uchodziły za utwór trudny do wystawienia.** Nietypowa konstrukcja dramatu, zmienność miejsc i postaci sprawiały, że tekst długo uznawano za utwór niesceniczny. Jedną z pierwszych pełnych inscenizacji przygotował **Stanisław Wyspiański** w 1901 r.
- **„Dziady" miały również swoją historię polityczną.** Szczególne znaczenie miała inscenizacja dramatu w reżyserii **Kazimierza Dejmka** w Teatrze Narodowym w Warszawie w 1967 r. Zdjęcie „Dziadów" z repertuaru stało się jednym z wydarzeń prowadzących do protestów Marca 1968 r.
- **„Dziadów" można także... posłuchać.** Tegoroczne Narodowe Czytanie przynosi ciekawą nowość. W związku z 15. edycją akcji *Dziady* zostały udostępnione również w formie audiobooka. Fragmenty utworu są publikowane na specjalnym kanale YouTube Narodowego Czytania.

ciąg dalszy na str. 16

ciąg dalszy ze str. 15



Scena z *Dziadów* w inscenizacji Stanisława Wyspiańskiego (Teatr Miejski w Krakowie, premiera 31.10.1901 r.)

Rękopisy Adama Mickiewicza w PAN Bibliotece Kórnickiej

W maju br. można było zobaczyć autografy (czystopisy) m.in. „Dziadów" Adama Mickiewicza, które w swoich zbiorach posiada PAN Biblioteka Kórnicka – część zbiorów tej biblioteki została wpisana na listy UNESCO.

Jak rękopis „Dziadów" trafił do tej biblioteki? Mickiewicz podarował w 1832 r. autograf III części dramatu **Klaudynie z Działyńskich Potockiej**, siostrze twórcy Biblioteki Kórnickiej – **Tytusa Działyńskiego.** Poeta przekazał go przed swoim wyjazdem do Paryża, już po sporządzeniu kopii, która trafiła do paryskiego wydawcy. Po śmierci Klaudyny w 1836 r. rękopis przechowywany w zbiorach kórnickich wypożyczono do Paryża; wówczas tekst zaginął. Odnaleziono go dopiero tuż przed I wojną światową wśród dokumentów krewnego Klaudyny – **Jana Kantego Działyńskiego**.

Dlaczego właśnie „Dziady"?

Warto spojrzeć na ten dramat nie jak na obowiązkową lekturę szkolną, ale jak na rozmowę z człowiekiem żyjącym prawie dwieście lat temu. Można się z nim zgadzać albo nie; można patrzeć krytycznie na Konrada, współczuć Gustawowi czy zastanawiać się nad światem duchów. Tekst pozostaje utworem wieloznacznym i otwartym na różne interpretacje. I właśnie dlatego warto czytać „Dziadów" – bo stawiają pytania, na które kolejne pokolenia czytelników próbują odpowiadać po swojemu.

Od „Pana Tadeusza" do „Dziadów"

Narodowe Czytanie zostało zainicjowane w 2012 r. wspólną lekturą „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. W kolejnych latach uczestnicy sięgali m.in. po dzieła **Aleksandra Fredry**, „Trylogię" i „Quo vadis" **Henryka Sienkiewicza** czy „Lalkę" **Bolesława Prusa**. W ubiegłym roku czytana była poezja **Jana Kochanowskiego**.

Po co wspólne czytanie?

Można oczywiście zapytać: skoro książkę każdy może przeczytać sam, po co organizować publiczne czytanie? Odpowiedź kryje się w słowie „wspólnie". Czytanie na głos zmienia sposób odbioru literatury. Słuchamy nie tylko słów, ale również głosu, tempa, intonacji i emocji osoby czytającej. Tekst, który znamy ze szkolnego podręcznika, zaczyna nagle brzmieć inaczej. Ważne jest również to, że przy jednym tekście mogą usiąść osoby w różnym wieku, o różnych zainteresowaniach i różnych doświadczeniach czytelniczych.

W tym roku jubileuszowa odsłona Narodowego Czytania w Tyczynie odbędzie się **16 września br. o godz. 16.30** w Saloniku Literackim przy MiGBP. Szczegóły na plakacie.

Tekst: **Red.**, fot.: **polona.pl**

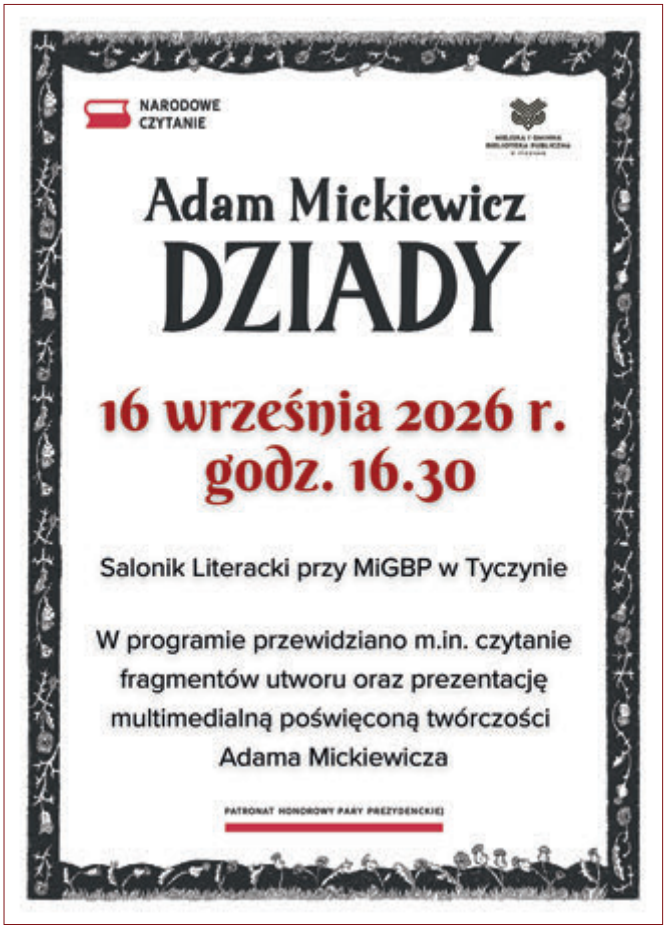

Tyczyńska biblioteka stawia na najmłodszych czytelników

Najlepsze chwile w pracy z młodym czytelnikiem to te, kiedy dziecko samo sięga po książkę – nie dlatego, że musi, ale dlatego, że jakaś historia naprawdę je zaciekawiła. To właśnie takich momentów szukamy w naszej codziennej pracy. Biblioteka nie jest jednak tylko miejscem, w którym wypożyczamy książki. To przestrzeń spotkania z czytelnikiem – również tym najmłodszym. Dlatego obserwujemy, czego dzieci szukają na bibliotecznych półkach, co je interesuje i jakie formy opowieści przyciągają ich uwagę. Na tej podstawie chcemy rozwijać naszą ofertę i tworzyć miejsce, do którego dzieci będą chciały wracać.

Dwa nowe projekty dla dzieci

W sierpniu br. w bibliotece w Tyczynie udało się pozyskać dofinansowanie na dwa projekty skierowane do dzieci i młodzieży. Pierwszy to *KOMIKS-REAKCJA: Tyczyńska strefa kompetencji przyszłości*, dofinansowany kwotą 4 tys. zł w ramach programu *Działaj Lokalnie*. Projekt skierowany jest do starszych uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Tyczyn.

Drugi projekt – *Z pasji do komiksów. Wielkie historie zaczynają się od jednego obrazka* – zrealizuje **Monika Dziadura**, bibliotekarz MiGBP w Tyczynie, dzięki minigrantowi z Korpusu Solidarności w wysokości 1,5 tys. zł. Tym razem zaprosimy do udziału przedszkolaki i uczniów młodszych klas szkoły podstawowej.





W ramach obu projektów do biblioteki trafią nowe komiksy, a dzieci wezmą udział w zajęciach bibliotecznych, warsztatach i konkursach. Całość zwieńczy wystawa, na której będzie można zobaczyć prace uczestników.

Dlaczego akurat komiks?

Świat się zmienia, a wraz z nim zmieniają się również sposoby, w jakie dzieci poznają historie i zdobywają wiedzę. Młodzi czytelnicy coraz częściej szukają innych form niż tradycyjna książka – choć oczywiście wciąż nie brakuje tych, którzy chętnie po nią sięgają.

Komiks łączy obraz i tekst, a jednocześnie pozostaje formą, która wymaga od czytelnika uwagi, odczytywania treści i interpretacji. Współczesny rynek oferuje ogromny wybór komiksów – od historii przygodowych, przez popularnonaukowe i historyczne, po opowieści o emocjach i relacjach z rówieśnikami. Dla nas najważniejszy jest jeden cel: żeby dzieci czytały.

Komiks może być pierwszym krokiem, swoistą „wędką", która zachęci dziecko do sięgnięcia po kolejną historię. A być może z czasem po kolejną książkę. I następną. Chcemy wierzyć, że właśnie tak buduje się czytelnicza pasja – nie przez nakaz, ale przez ciekawość. Dlatego na bibliotecznych półkach pojawią się nie tylko popularne serie, takie jak *Dog Man*, ale także komiksy przygodowe, historyczne, naukowe oraz tytuły pomagające dzieciom lepiej rozumieć emocje i relacje z rówieśnikami. Zależy nam, aby obok dobrej zabawy znalazło się również miejsce na wiedzę, rozwijanie wyobraźni i rozmowę o ważnych sprawach.

Kącik Malucha – pierwszy krok do biblioteki

Podobny kierunek przyjęliśmy podczas modernizacji Kącika Malucha, przeprowadzonej w ubiegłym roku, dzięki środkom programu *Działaj Lokalnie*. Dziś dzieci i rodzice chętnie z niego korzystają. Wizyta w bibliotece często zaczyna się od zabawy, a kończy wypożyczeniem książki – bez namawiania, w sposób zupełnie naturalny. I właśnie o taki efekt nam chodzi.

Chcemy, aby pierwsze doświadczenia dziecka z biblioteką były dobre. Aby biblioteka kojarzyła się nie z obowiązkiem, ale z ciekawością, odkrywaniem i przyjemnością. Jeśli dziecko od najmłodszych lat będzie wiedziało, że może tutaj znaleźć coś dla siebie, jest duża szansa, że będzie do nas wracać.

Pierwsze spotkanie z książką procentuje

Kontakt z książką od najmłodszych lat rozwija język, wyobraźnię i kreatywność. Pomaga również uczyć się rozpoznawania emocji, rozumienia innych i patrzenia na świat z różnych perspektyw. Czytanie nie jest więc wyłącznie szkolną umiejętnością. To narzędzie, które może towarzyszyć dziecku w rozwoju, a później dorosłemu człowiekowi w zdobywaniu wiedzy, poszukiwaniu odpowiedzi i rozwijaniu własnych zainteresowań.

Nie każde dziecko musi zostać zapalonym czytelnikiem. Ważne jest jednak, aby każde miało szansę spotkać książkę, która je zaciekawi. Dlatego staramy się rozwijać księgozbiór, tworzyć przyjazną przestrzeń i szukać nowych sposobów na spotkanie z młodym czytelnikiem. Pozyskiwane przez nas środki nie są celem samym w sobie. Są narzędziem, dzięki któremu możemy lepiej odpowiadać na rzeczywiste potrzeby dzieci i młodzieży. Bo czasem wszystko zaczyna się od jednej książki. Jednej historii, która zaciekawi. Jednego bohatera, z którym dziecko się utożsami. Jednego obrazka, który zachęci do przeczytania kolejnej strony. I właśnie od takich małych początków może rozpocząć się wielka, trwająca całe życie przygoda z książką.

Tekst: **Karolina Kruczek**



Są takie książki, które czyta się nie tylko po to, by poznać odpowiedź na pytanie „kto zabił?”, ale przede wszystkim dla samej przyjemności podążania za tajemnicą. Właśnie taką serią są powieści **Macieja Siembiedy** o prokuratorze Instytutu Pamięci Narodowej **Jakubie Kani**. Choć polski rynek kryminałów jest wyjątkowo ciasny i pełen podobnych do siebie historii, ten cykl od lat utrzymuje się w ścisłej czołówce. I absolutnie na to zasługuje.



Siembieda nie tworzy podręcznikowych czy ciężkich powieści historycznych. Jego znak rozpoznawczy to mistrzowskie sploty prawdziwych, często zapomnianych wydarzeń z literacką fikcją. Każda z części zabiera nas w inną podróż przez skomplikowane dzieje XX wieku — od zagubionych dokumentów z czasów wojny, przez nieprzeniknione sekrety PRL-u, po mroczne kulisy świata sztuki, polityki czy Kościoła.

Główny bohater **Jakub Kania** to postać wyrazista oraz z krwi i kości. Bystry, wyczulony na fałsz, a przy tym po prostu ludzki — z własnymi słabościami i codziennymi problemami. Prowadzone przez niego śledztwa to nie zwykłe pościgi za przestępcami, ale pasjonujące odkrywanie ludzkich losów i ukrytych elementów historii.

Obecnie cykl liczy już osiem tomów. Choć w tle przewija się wątek osobisty prokuratora i najprzyjemniej śledzić go krok po kroku, po poszczególne części można sięgać bez obaw w dowolnej kolejności. Autor w każdej z nich subtelnie przypomina najważniejsze wątki, więc nikt nie poczuje się zagubiony.

Nie jest to literatura poszukująca taniej sensacji, lecz solidnie skrojona, inteligentna rozrywka na najwyższym poziomie — doskonała na długie, spokojne wieczory. Wszystkie części serii są już dostępne do wypożyczenia w MiGBP w Tyczynie.

Są w literaturze historie, po które sięgamy nie dla taniej rozrywki, ale po to, by na chwilę zatrzymać się i docenić to, co w życiu najważniejsze. Powieść **Lisa Genovy** *Motyl* to właśnie taka lektura – niezwykle poruszająca, mądra i zostająca w sercu na bardzo długo. Bohaterką książki jest Alice, kobieta spełniona: ceniona zawodowo, aktywna i otoczona kochającą rodziną. Jej poukładany, pełen sukcesów świat zaczyna się jednak cicho chwiać, gdy w codzienność wkraczają drobne, z początku niezauważalne epizody zapominania.

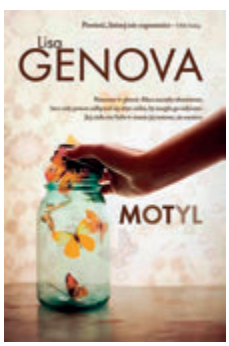

Niepozorne drobiazgi szybko jednak zamieniają się w wyzwanie, które wywraca do góry nogami całe dotychczasowe życie kobiety i jej najbliższych.

Motyl to niezwykłe studium ludzkiej siły i godności w walce z losem. Autorka z ogromną wrażliwością i empatią pokazuje, jak zmieniają się relacje rodzinne w obliczu próby oraz jak wielką wartością są chwile spędzane z tymi, których kochamy. To opowieść, która zamiast przygnębiać – uczy ogromnej uważności na drugiego człowieka i doceniania każdego zwyczajnego dnia.

Książka stała się światowym bestsellerem i doczekała się znakomitej ekranizacji ze wspaniałą rolą **Julianne Moore**. Zanim jednak zasiądą Państwo przed ekranem, gorąco zachęcam do sięgnięcia po papierowy oryginał. Powieść *Motyl* jest dostępna w naszej bibliotece i jestem przekonana, że dotknie Państwa serc tak samo, jak dotknęła miliony czytelników na całym świecie.

Lalka – książka, do której dobrze wrócić



Lalka **Bolesława Prusa** to jedna z tych książek, które po latach można przeczytać zupełnie inaczej niż w szkolnej ławce. Dziś, mając za sobą trochę więcej doświadczeń, łatwiej dostrzec w niej nie tylko historię miłości **Stanisława Wokulskiego**, ale przede wszystkim obraz ludzi, ich ambicji, marzeń, rozczarowań i społecznych podziałów.

Prus zabiera nas do XIX-wiecznej Warszawy, ale wiele spraw, o których pisze, brzmi zaskakująco współcześnie. Pieniądze, awans społeczny, różnice między ludźmi, samotność, niespełnione ambicje czy próba znalezienia swojego miejsca w świecie – trudno uznać te tematy za przebrzmiałe. Do tego dochodzi cała galeria bardzo różnych, wyrazistych postaci, z których każda ma własną historię i własne spojrzenie na rzeczywistość.

Lalka jest przy tym powieścią znacznie bogatszą niż sugerowałoby szkolne hasło „nieszczęśliwa miłość Wokulskiego”. To książka o społeczeństwie, które się zmienia, o świecie starych przyzwyczajeń zderzających się z nowoczesnością, a także o tym, jak trudno czasem pogodzić to, czego pragniemy, z tym, co naprawdę możemy osiągnąć.

Nieprzypadkowo właśnie teraz *Lalka* ponownie trafia w centrum uwagi. We wrześniu czekają nas dwie nowe ekranowe wersje powieści: 16 września na Netfliksie zadebiutuje sześcioodcinkowy serial **Pawła Maślony**, a 30 września do kin trafi film **Macieja Kawalskiego**. Co ciekawe, twórcy serialu zapowiadają nie tyle wierne przeniesienie powieści na ekran, ile jej współczesną, autorską interpretację.

Obie produkcje z pewnością będą okazją do ponownego spotkania z bohaterami Prusa. Ale nawet najlepszy film czy serial nie jest w stanie pomieścić całego świata powieści – wszystkich myśli, rozmów, obserwacji i drobnych szczegółów, dzięki którym *Lalka* jest czymś więcej niż historią, którą można opowiedzieć w kilku zdaniach.

Dlatego przed spotkaniem z nowymi Wokulskim, Izabelą i Rzeckim dobrze sięgnąć po książkę. A jeśli czytaliśmy ją dawno temu – tym lepiej. Być może tym razem odkryjemy w niej nie szkolną lekturę, lecz opowieść o ludziach, których problemy wcale nie są tak odległe od naszych.

Poleca: **Karolina Kruczek**



Pamiątki – znaleziska

Minęły trzy lata, gdy z przyczyn rodzinno–osobistych zamieściłem ostatni artykuł na łamach GT. Stanowczo za długo milczałem, a mam jeszcze coś do przekazania mieszkańcom Tyczyna i okolic. Mój marazm i lenistwo w tym względzie przełamał jeden z czytelników czasopisma o imieniu „Józek". Dlatego spełniam daną mu obietnicę i dedykuję ten artykuł właśnie jemu, fanowi przeszłości z dziejów Tyczyna. Mój powrót postanowiłem uczcić, dzieląc się z czytelnikami ciekawym odkryciem.

„Nóż w wodzie" Polańskiego niczym... nóż w szufladzie Chmielowskiego

Ten stary, posrebrzany nóż, widoczny na fotografii poniżej, towarzyszył mi od najmłodszych lat w domu rodzinnym. Oprócz niego było i kilka innych starych sztućców z alpaki w szufladzie kredensu. Jednak ten był używany najczęściej przez rodziców. Ponoć ciął najlepiej z pozostałych noży, dlatego widać już ślady nadmiernego zużycia po kilku dekadach ostrzenia i trzymania w dłoniach.



Dziadek opowiadał, że jest to lepszy nóż z lepszej stali, bo był wykonany dla pałacu. Nie pytałem, jakiego, ale też go używałem do krojenia i smarowania chleba. Przy obiedzie była rywalizacja pomiędzy mną i bratem, a nawet tatą. Gdy pojawiły się w domu nowe, lepsze noże (a w latach 60., 70. ubiegłego wieku wszystkiego brakowało), ten poszedł w odstawkę. Ja już wtedy zacząłem się interesować wszelkimi starociami i za zgodą mamy wziąłem go do swoich zbiorów. Wylądował wraz z kilkoma innymi starymi sztućcami w szufladzie biurka i na lata tam przepadł. Dopiero kilka lat temu, robiąc porządki i segregując zalegające w pudełkach po czekoladkach moje „skarby" z okresu młodości, przyjrzałem się mu uważniej.

Nóż z inicjałami „LW" jak... Ludwik Wodzicki!

Niedawno powiązałem te monogramy z „naszym" hrabią **Ludwikiem Wodzickim**, właścicielem Tyczyna i mieszkańcem wybudowanego przez siebie pałacu. Zastanawiam się, czy aby pan hrabia albo ktoś z jego rodziny nie jadał tym nożem? Jest to wielce prawdopodobne. Zresztą opowieść dziadka o pałacu uprawdopodobnia tę teorię. Nóż, o długości 25 centymetrów, ma wybite trzy cechy. Jedną odczytałem: liczba „90" świadczy o sztućcu posrebrzanym (platerowanym), która określała ilość gramów srebra użytego do posrebrzenia danej powierzchni. Resztę musi odczytać fachowiec.

Ciekawy jestem, czy ktoś z czytelników GT posiada jeszcze sztućce z monogramami „LW"? Z opowieści dziadków wiem, że ostatni właściciel Tyczyna **Witold Uznański**, popadając w coraz większe zadłużenie i nie mając czym opłacać służby czy pracowników, rozdawał przeróżne użytkowe przedmioty w ramach zapłaty. (cdn.)

Tekst: **Krzysztof Chmielowski**



Bankowcy dla Edukacji

Kim są użytkownicy BNPL w Polsce? Rynek „Kup teraz, zapłać później"

Rynek „Kup teraz, zapłać później" to już nie tylko wygodny sposób płacenia. Pokazuje też, jak zmienia się codzienne podejście Polaków do pieniędzy. Osoby korzystające z BNPL różnią się między sobą – jedni dokładnie planują wydatki, inni kupują pod wpływem chwili. Najnowszy raport BIK „Płatności odroczone 2025" po raz pierwszy opisuje, jak te zachowania zmieniały się w ciągu ostatniego roku. Dzięki temu widać, że BNPL to nie tylko sposób płacenia, ale także ważny wskaźnik tego, jak Polacy zarządzają swoimi pieniędzmi na co dzień.

BANKOWCY DLA EDUKACJI program sektorowy

Kim jest typowy użytkownik BNPL?

Na pierwszy rzut oka można by uznać, że typowy użytkownik BNPL (czyli *Kup teraz, zapłać później*) to młoda kobieta, która próbuje pogodzić obowiązki zawodowe, rodzinne i zakupy online. Jednak takie ujęcie byłoby zbyt uproszczone – w rzeczywistości osoby korzystające z BNPL są bardzo różnorodne, a ich grupa stale się zmienia. O wiele większe znaczenie niż wiek czy płeć mają tutaj postawy wobec pieniędzy i sposób, w jaki podchodzimy do oszczędzania.

Warto podkreślić, że środowisko użytkowników BNPL jest dynamiczne – doświadczenia związane z zakupami na kredyt wpływają na to, jak konsumenci zarządzają swoimi finansami oraz na ich nawyki wydatkowe, które mogą ewoluować z czasem.

Cztery typy użytkowników BNPL

W najnowszym raporcie BIK analizuje cztery grupy konsumentów korzystających z odroczonych płatności.

1. **Świadomi finansowo**: planują, porównują i kontrolują wydatki. Realizują transakcje najwyższej wartości, a ich zachowania pozostają stabilne w czasie. To także grupa z dużym udziałem nowych użytkowników (kwalifikuje się do niej 63% nowych klientów), w tym osób 65+. Blisko 70% pozostaje konsekwentna w swoich nawykach w skali roku, jednak część użytkowników z czasem zmienia podejście.
2. **Impulsywni łowcy okazji**: reagują na promocje i bieżące potrzeby, rzadziej planują. Większość utrzymuje swoje nawyki, ale część zwiększa skalę korzy-

ciąg dalszy na str. 20

ciąg dalszy na str. 19

stania z BNPL. Aż 84,5% użytkowników pozostaje wiernych swoim nawykom kredytowym, jednak część z nich zaczyna korzystać z finansowania coraz intensywniej. Średnia kwota transakcji to 726 zł.

3. **Elastyczni pragmatycy**: dostosowują decyzje do bieżącej sytuacji finansowej. Choć zwykle zachowują równowagę, część ogranicza wydatki i rezygnuje z finansowania. Pokazują, że BNPL może wspierać zarządzanie płynnością. 82% osób z tej grupy nie zmienia swojej postawy. Średnia kwota transakcji to ok. 263 zł.

4. **Aktywni entuzjaści**: intensywnie i regularnie korzystają z odroczonych płatności. Najsilniej widać tu napięcie między kontrolą budżetu a chęcią natychmiastowej konsumpcji. To najmłodsza grupa (do 24 lat), z przewagą kobiet. Tylko niewielka część z tej grupy (prawie 13%) przechodzi do mniej intensywnych form korzystania z kredytów.

Granice między segmentami są płynne – konsumenci przemieszczają się między nimi nie tylko ze względu na cechy swojej osobowości, ale także pod wpływem zmiany sytuacji życiowej i ekonomicznej.

Jak zmieniają się zachowania klientów

Analiza BIK wskazuje na istotną zmianę w zachowaniach zakupowych. Regularne korzystanie z BNPL obniża psychologiczne opory związane z wydawaniem pieniędzy, co sprzyja szybszym decyzjom i zwiększa podatność na impulsy.

W praktyce oznacza to zacieranie się granicy między świadomym zarządzaniem budżetem a impulsywną konsumpcją, zwłaszcza gdy wygoda płatności przeważa nad refleksją finansową. Jak podkreśla prof. **Katarzyna Sekścińska**, psycholog biznesu i ekonomistka behawioralna z Uniwersytetu Warszawskiego:

– *Segmentacja BIK pokazuje, że korzystanie z BNPL nie jest wyłącznie zachowaniem finansowym, ale w dużym stopniu odzwierciedla różnice psychologiczne dotyczące kontroli impulsów, sposobu podejmowania decyzji, tolerancji ryzyka, orientacji czasowej oraz podejścia do konsumpcji. Z perspektywy psychologii ekonomicznej szczególnie interesujące jest to, że ten sam instrument finansowy pełni zupełnie różne funkcje psychologiczne w zależności od profilu użytkownika. Dla jednych jest narzędziem optymalizacji, dla innych sposobem regulowania emocji, utrzymywania płynności albo finansowania stylu życia*.

Wnioski dla klientów i rynku

Dla osób korzystających z odroczonych płatności istotne jest nie tylko samo używanie tej formy płatności, lecz przede wszystkim sposób jej wykorzystania. Ten model płacenia za zakupy może być narzędziem wspierającym rozsądne zarządzanie budżetem, pod warunkiem że wpisuje się w świadomie planowane wydatki. Problem pojawia się, gdy BNPL zaczyna służyć do finansowania codziennych zakupów bez kontroli nad rosnącą liczbą zobowiązań.

Obserwujemy coraz wyraźniej, że rynek zmierza w kierunku licznych, niewielkich i bardziej spontanicznych transakcji. BNPL przestaje być wyłącznie środkiem płatniczym, a zaczyna pełnić rolę wskaźnika zmieniających się wzorców konsumpcji. Ukazuje, w jaki sposób Polacy faktycznie podejmują decyzje finansowe, balansując pomiędzy przemyślanym planowaniem a impulsywnym działaniem, pomiędzy kontrolą nad budżetem a wygodą codziennych zakupów.

Opublikowany raport BIK dowodzi, że użytkownicy BNPL nie tworzą jednorodnej grupy, lecz charakteryzują się zmiennym i złożonym profilem, gdzie decyzje finansowe, emocje oraz potrzeby szybko ewoluują. W praktyce wymaga to od rynku dostosowania metod oceny ryzyka i tworzenia ofert do dynamicznych zachowań konsumentów. Z kolei dla samych klientów coraz ważniejsza staje się edukacja finansowa i świadome zarządzanie wydatkami, by skutecznie kontrolować domowy budżet.

Źródło: **https://media.bik.pl**.

Biuro Informacji Kredytowej oraz BIG InfoMonitor są inicjatorami Programu edukacyjnego Nowoczesne Zarządzanie Biznesem i partnerami w module *Zarządzanie ryzykiem finansowym w biznesie i życiu osobistym*. Więcej: www.nzb.pl.



Negging – słowa, które ranią

Słowa mają ogromną moc. W codziennych relacjach międzyludzkich mogą budować poczucie bezpieczeństwa, wzmacniać pewność siebie i zacieśniać więzi. Bywa jednak tak, że stają się narzędziem manipulacji, które w subtelny sposób podważa poczucie własnej wartości drugiego człowieka. Jednym z takich zjawisk jest negging.

Charakterystyka neggingu



Termin negging wywodzi się z języka angielskiego *negative compliment*, co oznacza „negatywny komplement". Jest to subtelna forma manipulacji psychologicznej polegająca na kierowaniu do drugiej osoby pozornie niewinnych komplementów, żartów lub uwag, które w rzeczywistości zawierają element krytyki, umniejszania lub podważania jej wartości. Celem takich komunikatów jest często wywołanie niepewności, obniżenie samooceny oraz zwiększenie wpływu na drugą osobę. Negging może stanowić jeden z elementów przemocy psychicznej.

Negging bywa trudny do rozpoznania, ponieważ jego przekaz często ukryty jest pod pozorem troski, humoru lub szczerości. Osoba stosująca tę technikę może mówić: „Ładnie wyglądasz, nie spodziewałem się tego po tobie", „Jak na swój wiek trzymasz się całkiem dobrze" czy „To zaskakująco dobry pomysł jak na ciebie". Choć wypowiedzi te mogą sprawiać wrażenie komplementów, jednocześnie zawierają element deprecjonujący, który może osłabiać pewność siebie odbiorcy.

Występowanie neggingu w różnych relacjach społecznych

Negging najczęściej kojarzony jest z randkowaniem i relacjami partnerskimi. Może się jednak pojawiać się w innych sytuacjach, np.:

- **w związku** – partner może stosować komunikaty, które z jednej strony sprawiają wrażenie komplementu, a z drugiej zawierają element krytyki lub umniejszania; przykładem mogą być stwierdzenia: „Ładnie dziś wyglądasz; szkoda, że nie starasz się tak na co dzień", „Jesteś naprawdę inteligentna, nie spodziewałem się tego po tobie", „Nikt poza mną nie wytrzymałby z twoim charakterem" czy „Masz szczęście, że cię pokochałem" – tego rodzaju wypowiedzi mogą prowadzić do przekonania, że partner jest jedyną osobą, która akceptuje drugą stronę, co zwiększa zależność emocjonalną;
- **w rodzinie** - negging może pochodzić również od rodziców, rodzeństwa, dziadków czy innych krewnych; często bywa usprawiedliwiany troską lub „mówieniem prawdy"; można usłyszeć: „Jak na ciebie to całkiem dobrze sobie poradziłeś", „Twoja siostra zawsze była bardziej zdolna", „Schudłaś? W końcu zaczęłaś o siebie dbać", albo „Mówię to tylko dla twojego dobra" – powtarzające się komunikaty tego typu mogą wpływać na samoocenę i utrwalać przekonanie, że własne osiągnięcia nigdy nie są wystarczające;
- **w pracy** – współpracownik lub przełożony może powiedzieć: „To zaskakująco dobry pomysł jak na ciebie", „Nieźle sobie poradziłeś, choć pewnie miałeś sporo szczęścia", „Dobrze wyglądałeś na spotkaniu – zwykle nie zwracasz uwagi na swój wygląd", „Nie spodziewałem się, że dasz sobie z tym radę" – takie uwagi mogą osłabiać pewność siebie, zniechęcać do zabierania głosu czy podejmowania nowych wyzwań zawodowych;
- **w szkole** – może pojawiać się zarówno między rówieśnikami, jak i – choć nie powinno do tego dochodzić – ze strony dorosłych, czyli nauczycieli czy innych pracowników szkoły; przykładowe komunikaty to: „Jak na ciebie dostałeś całkiem dobrą ocenę", „Nawet nie wiedziałem, że potrafisz być taki mądry", „Fajnie wyglądasz, prawie cię nie poznałem", „Szkoda, że nie jesteś tak zdolny jak twój brat" czy „To byłby świetny referat, gdybyś umiał go lepiej przedstawić" – u młodych ludzi regularne otrzymywanie takich komunikatów szczególnie negatywnie może wpływać na budujące się poczucie własnej wartości, relacje z rówieśnikami oraz zaufanie osób dorosłych.

Ochrona przed neggingiem

Rozpoznanie neggingu jest pierwszym i najważniejszym krokiem do ochrony własnych granic. Osoby stosujące tę formę manipulacji często liczą na to, że ich rozmówca zacznie wątpić w siebie, będzie szukał akceptacji lub próbował zasłużyć na pochwałę.

Warto zaufać własnym odczuciom. Jeżeli po rozmowie regularnie pojawia się dyskomfort, poczucie zawstydzenia lub przekonanie, że „nie jest się wystarczająco dobrym", trzeba zastanowić się, czy przyczyną nie są powtarzające się komunikaty podważające poczucie własnej wartości. Emocje często stanowią pierwszy sygnał ostrzegawczy, że w relacji dzieje się coś niepokojącego.

Skuteczną strategią jest również spokojne reagowanie na dwuznaczne wypowiedzi. Zamiast tłumaczyć się lub przyjmować ukrytą krytykę, można poprosić rozmówcę o doprecyzowanie jego słów, zadając pytania: „Co dokładnie masz na myśli?", „Dlaczego tak uważasz?" lub „Czy możesz wyjaśnić, co chciałeś przez to powiedzieć?". Tego rodzaju reakcja często sprawia, że manipulacyjny charakter wypowiedzi staje się bardziej widoczny.

Istotne jest także wyznaczanie granic. Można wprost zakomunikować, że taki sposób zwracania się jest nieprzyjemny i nie jest akceptowany, np.: „Nie podoba mi się taki sposób komentowania mojej osoby" lub „Proszę, abyś nie wypowiadał się o mnie w taki sposób". Asertywna komunikacja nie polega na agresji, lecz na spokojnym i stanowczym wyrażaniu własnych potrzeb oraz oczekiwań.

Nie warto również szukać akceptacji u osoby, która regularnie umniejsza naszą wartość. Próby ciągłego udowadniania swoich kompetencji, atrakcyjności czy osiągnięć często prowadzą do utrwalenia niezdrowej dynamiki relacji.

Najlepszą ochroną przed neggingiem jest budowanie zdrowej samooceny i świadomości własnej wartości. Osoby, które znają swoje mocne strony, potrafią rozpoznawać manipulacyjne komunikaty i nie uzależniają swojej wartości od opinii innych, są też mniej podatne na tego rodzaju oddziaływania.

Na zakończenie

Warto pamiętać, że nie każda krytyczna uwaga jest neggingiem. Różnica polega na celu i skutkach. Konstruktywna krytyka pomaga się rozwijać, natomiast negging ma wywołać zwątpienie we własną wartość. Świadomość tego zjawiska pozwala lepiej chronić poczucie własnej wartości i budować relacje oparte na wzajemnym szacunku. Jeżeli negging występuje często, staje się elementem manipulacji lub przemocy psychicznej i warto rozważyć ograniczenie kontaktu z osobą stosującą takie metody.

Tekst: **Joanna Knutel** – psycholog Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Górnie

Źródła: P. Pawlak, *Cicha przemoc. Jak wyglądają taktyki „miękkiego kontrolowania?*, „Niebieska Linia", 2/163/2026, s. 69-78; J. Gibas, D. Mrówka, *Rodzaje przemocy psychicznej. Negging,* [w]: *Przemoc psychiczna. Jak ją rozpoznać i jak się przed nią bronić*, Gliwice 2025, s. 126-128; przemocometr.org/negging; zwierciadlo.pl/psychologia/543354,1,negging--komplementy-ktore-tak-naprawde-nimi-nie-sa.read

OGŁOSZENIA/REKLAMY

Osoby zainteresowane zamieszczeniem ogłoszenia lub reklamy w ***Głosie Tyczyna*** mogą to zrobić telefonicznie pod nr. tel. **(17) 22-19-318, wew. 24** oraz **(17) 22-19-410**, a także e-mailowo: **glosty-czyna@tyczyn.pl**.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

► Za ogłoszenia drobne – **1 zł od słowa**,
► Za ogłoszenia ramkowe o pow. 6,5 x 9 cm – **25 zł**,
► Za ogłoszenia ramkowe o pow. 13 x 9 cm – **50 zł**.
► W treści ogłoszenia adres oraz nr telefonu traktowane są jako jedno słowo.
► Ogłoszenia dotyczące nieruchomości położonych na terenie Gminy Tyczyn typu: *sprzedam/kupię działkę, wynajmę dom*, *zamienię mieszkanie* oraz *życzenia* od osób prywatnych są **płatne**.
► Ogłoszenia dotyczące w treści: *szukam/dam pracę*, *nekrologi* są **bezpłatne**.

Osiągnięcia zawodników Jaru

Start Mileny w Mistrzostwach Europy



Milena podczas strzelania w Rzymie

Za nami start **Mileny Piątek** w Mistrzostwach Europy Juniorów, które odbyły się w dniach 20-25.07 br. w Rzymie. Milena indywidualnie zakończyła start na 1/24 finału, walcząc dzielnie z wyżej rozstawioną Lapouge Aurane, zawodniczką jednego z głównych francuskich ośrodków łuczniczych Riom. Milena przegrała 2:6 mimo początkowego prowadzenia. Juniorki młodsze drużynowo zakończyły start na 1/8 finału.

Jakub Byś Mistrzem Polski

Jakub Byś został indywidualnym Mistrzem Polski w Parałucznictwie. Po emocjonującym, trzymającym w napięciu finałowym pojedynku zawodnik zwyciężył z utytułowanym łucznikiem **Łukaszem Ciszkiem** w stosunku 6:4. Parałucznicze Mistrzostwa Polski rozegrano w dniach 25-26.07 br. Zgierzu. Kuba, gratulujemy!



Jakub Byś (drugi od lewej) podczas dekoracji Mistrzostw Polski

30 lat od startu Pawła Szymczaka na IO

W lipcu minęło dokładnie 30 lat od startu **Pawła Szymczaka** podczas igrzysk olimpijskich w Atlancie. Paweł Szymczak miał zaledwie 17 lat i był jednym z najmłodszych uczestników olimpijskiego turnieju łuczniczego. Startował w konkurencji indywidualnej mężczyzn.

W rundzie kwalifikacyjnej uzyskał 653 punkty, co dało mu 30. miejsce przed fazą pucharową. Runda 1 (1/32 finału): Nuno Pombo (Portugalia) – zwycięstwo 152:148; runda 2 (1/16 finału): Oh Gyo-Mun (Korea Południowa) – porażka 154:169. Zawodnik Oh Gyo-Mun był rozstawiony z numerem 3 po rundzie kwalifikacyjnej i później zdobył brązowy medal olimpijski. Ostatecznie Paweł zakończył rywalizację na 29. miejscu.



Paweł Szymczak w barwach JAR-u

Paweł od wielu lat związany jest z LKS JAR Kielnarowa. Największe sukcesy odnosił w klubie sportowym Łączność Bydgoszcz. Jego trenerami byli **Henryk Mazur** i **Wiktor Minienko**.

Brązowy medal na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży

Za nami start w XXXII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W dniach 6-9.08 br. w Zamościu rywalizowali najlepsi juniorzy młodsi i juniorki młodsze z kraju. Nasz klub reprezentowało 5 zawodniczek: **Milena Piątek, Natalia Rząsa, Jagoda Urban, Marlena Piątek** i **Pola Piotrowska.**

Ostatecznie z Zamościa wróciliśmy z jednym krążkiem. Brązowy medal w konkurencji drużynowej wywalczyła **Milena Piątek**, która znalazła się wraz **Julią Bąk** (ŁKS Sagit Humniska) i **Zuzanną Świst** (UKS Tramp Jarosław) w składzie drużyny Podkarpackie I. Zawodniczki wygrały pojedynki z reprezentacjami województwa wielkopolskiego i mazowieckiego, natomiast w półfinale uległy reprezentacji z Małopolski.



Reprezentantki JAR-u z prezesem klubu Ryszardem Rząsą (z lewej) i trenerem Janem Szeligą



Brązowe medalistki OOM 2026 (od lewej)): Milena Piątek, Julia Bąk, Zuzanna Świst

W konkurencji indywidualnej najlepszy wynik uzyskała **N. Rząsa,** zdobywając 5. miejsce (Natalia w 1/4 finału musiała uznać wyższość **Dobrawy Strzeleckiej** z LKS Polonii Miłoszyce, późniejszej zwyciężczyni). **Milena Piątek** zakończyła indywidualny start na 1/16 finału, a **J. Urban, P. Piotrowska i Marlena Piątek** na 1/32 finału. Drużyny Podkarpackie II i Podkarpackie III w składzie z naszymi łuczniczkami zakończyły swój udział na etapie 1/8 finału. Gratulujemy wyników. LKS JAR Kielnarowa uplasował się na 11. miejscu w klasyfikacji klubowej, a Województwo Podkarpackie na 6. Zawodniczkami w Zamościu opiekował się trener **Jan Szeliga.**

Tekst: **Paweł Piątek**

Lipcowe sukcesy zawodników ju-jitsu

W piątek 24.07 br. nasi zawodnicy reprezentowali klub podczas World Championships Aikido and Ju-jitsu, turnieju rozgrywanego w dniach 24-27.07 br. w Jarosławiu. W pierwszym dniu w zawodach wzięło udział prawie 300 sportowców z kilkudziesięciu klubów z Polski, Ukrainy i Białorusi, którzy rywalizowali w formule ju-jitsu: duo show, grappling gi i no-gi. Na kolejne dni rywalizacji w formule aikido zgłosiło się jeszcze osiem państw, w tym Japonia i Australia. Łącznie w zawodach wzięło udział 11 państw. Nasz klub reprezentowało 13 zawodników.

W przedpołudniowej rywalizacji rozegrano duo-show. Reprezentowały nas trzy zespoły w składzie **Franciszek Paja** i **Jeremi Czepurko** (U10), **Nina Paja** i **Antoni Fedak** (U12) oraz **Kinga Wąsacz** i **Wiktoria Tkacz** (U14). Wszyscy bardzo dzielnie walczyli i nie dali szans zespołom z innych klubów. Zdobycie przez naszych zawodników medali na tak prestiżowej imprezie przełożyło się na najlepszy drużynowy wynik naszego teamu i otrzymanie pamiątkowego pucharu najlepszej drużyny World Championships Aikido and Ju-jitsu w formule duo-show. Przedpołudniowe pierwsze zadanie zostało wykonane wzorcowo. **Kinga Wąsacz** pierwsze swoje wygrane walki w no-gi rozegrała w znakomity sposób w pojedynkach z zawodniczką z Białorusi oraz innego klubu z Polski, stając na najwyższym miejscu podium. **Antoni Fedak** w finałowej walce musiał uznać wyższość swojego przeciwnika i zadowolić się srebrnym medalem.



Zawodniczki i zawodnicy z trenerem Wiesławem Kisielem

Po południu swoje walki w formule grappling gi w doborowym stylu rozegrało kilku naszych najlepszych zawodników, zdobywając swoje złote trofea: **F. Paja**, **N. Paja**, **J. Czepurko** oraz **A. Fedak**. Warto dodać, że F. Paja rozegrał jedną ze swoich walk z mocnym zawodnikiem z Ukrainy, zdobywając 1. miejsce. Podobnie J. Czepurko, który przegrywając w ostatniej finałowej walce na 15 sekund przed końcem jednym punktem ze swoim przeciwnikiem, dzięki silnej motywacji zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, ciesząc się drugim złotym medalem w turnieju.

Kinga Wąsacz swoją walkę o wejście do finału po dogrywce niestety przegrała i ostatecznie w walce o brąz nie dała żadnych szans kolejnej przeciwniczce, wygrywając z nią 8:0. Najmłodszy nasz zawodnik **Nikodem Budyka** (U8) pierwszą swoją walkę rozstrzygnął w sposób zdecydowany na swoją korzyść, ale już w finale musiał uznać wyższość utytułowanego i o rok starszego przeciwnika, zadawalając się swoim pierwszym srebrnym medalem. Srebrne medale dodatkowo wywalczyli: **Tomasz Tkacz** (U12), **Wiktoria Tkacz** (U14); natomiast z brązu cieszył się **Jan Paja** (U10).

W grupie starszej w mocno obsadzonej 9-osobowej kategorii U16 **Artur Kurasz** ze zmiennym szczęściem pierwszą walkę wygrał, następną przegrał, ale już w walce o brąz nie dał szans przeciwnikowi, zdobywając 3. miejsce na podium. W kat. U18 na 4. miejscu uplasowali się **Antoni Jarosz** i **Tadeusz Paja**.

Aż 5 zawodników naszego teamu wywalczyło po 2 złote medale. Z tak prestiżowego turnieju przywieźliśmy aż 8 złotych, 4 srebrne i 2 brązowe krążki. Gratulacje!

Tekst: **Kinga Salwa**

Wakacje pełne przygód ze Sparta Junior

Tegoroczne wakacje dla dzieci i młodzieży z klubu Sparta Junior są czasem pełnym sportu, aktywności, górskich przygód i wspólnie spędzonych chwil. W tym roku klub przygotował dwa obozy sportowo-rekreacyjne w Zakopanem. Pierwszy z nich odbył się w dniach 18–24.07 br., natomiast drugi zaplanowany został na zakończenie wakacji – od 23 do 29 sierpnia.

Lipcowy pobyt w Zakopanem był okazją nie tylko do aktywnego wypoczynku, ale również do poznawania piękna polskich Tatr. Dzieci wyruszały na górskie szlaki, podziwiały tatrzańskie krajobrazy i panoramy, poznawały przyrodę oraz przekonywały się, jak wiele satysfakcji może dać wspólne zdobywanie kolejnych kilometrów i pokonywanie własnych słabości.



Wspólne zdobywanie szczytów



Każdy dzień przynosił nowe atrakcje i doświadczenia. Oprócz górskich wędrówek na uczestników czekały m.in. Termy Chochołowskie, wyjazd kolejką na Harendę, paintball, wspólne ogniska, dyskoteki, gry i zabawy integracyjne. Był czas na sport, odpoczynek, rozmowy, śmiech i przede wszystkim na wspólne przygody.

W Sparta Junior wierzymy, że takie wyjazdy mają ogromną wartość wychowawczą. Obóz to coś więcej niż kilka dni poza domem. To nauka samodzielności, odpowiedzialności i współpracy w grupie. To również możliwość nawiązywania nowych znajomości, budowania przyjaźni i poznawania swoich rówieśników w zupełnie innych warunkach niż podczas codziennych zajęć czy treningów.



Aktywności na sali gimnastycznej

Największą wartością pozostają jednak wspomnienia. Chcemy, aby dzieci po powrocie miały o czym opowiadać rodzicom i kolegom, by pamiętały wspólne wyjścia w góry, wieczory przy ognisku, zabawę i chwile spędzone z rówieśnikami. To właśnie takie przeżycia często pozostają w pamięci na wiele lat.

Pierwszy wakacyjny obóz już za nami, ale wakacyjna przygoda Sparta Junior jeszcze się nie kończy. Od 23 do 29 sierpnia ponownie wyruszamy do Zakopanego, aby wspólnie, aktywnie i radośnie zakończyć tegoroczne wakacje. Bo sport to nie tylko trening i rywalizacja. To również przyjaźń, wspólne przeżycia, odkrywanie nowych miejsc i wspomnienia, które zostają na długo.

Tekst: **Tomasz Kamuda**

GŁOS TYCZYNA

Miesięcznik redaguje Kolegium w składzie: Alicja Kustra – redaktor naczelna, Agnieszka Rożek-Janda – korekta tekstów, Monika Dziadura – skład i redakcja techniczna; przy współudziale pracowników Urzędu Miejskiego w Tyczynie, placówek oświatowych i instytucji kultury Gminy Tyczyn. **Wydawca**: Urząd Miejski w Tyczynie, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 17 22 19 310, e-mail: glostyczyna@tyczyn.pl; www.tyczyn.pl. **Adres redakcji i korekta tekstów**: Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie, ul. Mickiewicza 1, 36-020 Tyczyn, tel. 17 22 19 410. **Skład, łamanie, druk:** Kan Media Agencja Reklamy, Kucharski Adriano, ul. Jaśminowa 1/4, 35-604 Rzeszów, tel. 506 744 345. **Redakcja** zastrzega sobie prawo adiustowania i skracania publikowanych tekstów oraz zmiany tytułów. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich Autorów, a nie Wydawcy. Przedruk dozwolony jedynie z podaniem źródła. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

ISSN 1231-4609

GŁOS DLA DZIECI

Oprac. **MiGBP w Tyczynie** (www.tyczyn-biblioteka.pl), Dodatek do 8. numeru „Głosu Tyczyna" (8/2026)

Rozwiąż krzyżówkę obrazkową. Hasło utworzą litery z kolorowych pól.































				1										
				2										
				3										
			4											
		5												
							6							
			7											
				8										
							9							
		10												
			11											
			12											
	13													
						14								
						15								

Rozwiązanie krzyżówki:

....

WYKREŚLANKA

Znajdź (poziomo lub pionowo) podane niżej wyrazy.

- Biblioteka
- Książka
- Jeż
- Autko
- Klasa
- Liście
- Śniadanie
- Miesiąc
- Kałuża
- Matematyka
- Deszcz
- Lekcja
- Film
- Kucyki
- Mata
- Smak
- Dąb
- Pociąg
- Wąż

A	D	L	I	Ś	C	I	E	W	Ą	Ż
H	F	S	O	N	G	E	J	Y	M	T
B	I	B	L	I	O	T	E	K	A	P
K	L	A	S	A	Ś	Z	M	A	T	A
D	M	U	L	D	K	A	I	D	E	B
E	Ł	T	E	A	S	M	E	A	M	P
S	W	K	K	N	I	D	S	M	A	K
Z	P	O	C	I	Ą	G	I	W	T	R
C	M	U	J	E	Ż	D	Ą	B	Y	Ó
Z	N	S	A	P	K	U	C	Y	K	I
G	C	F	H	K	A	Ł	U	Ż	A	N

Kącik Czytelnika













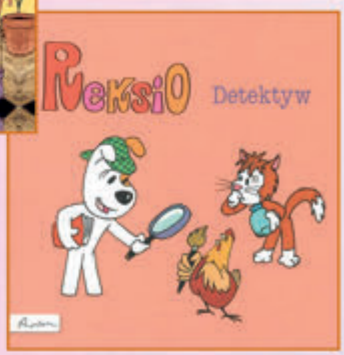



Otwarcie Publicznego Żłobka „MIŚ” w Tyczynie


Tuż po przecięciu wstęgi


Na pierwszym planie wojewoda Teresa Kubas-Hul, za nią od lewej: radni Karolina Rabczak i Paweł Rak, p.o. burmistrza Tyczyna Anna Fil, starosta Krzysztof Jarosz


Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Jan Kulig


Grupa rodziców z dziećmi zaproszona na otwarcie placówki

W takich wnętrzach będą przebywać maluszki








Plac zabaw

Zwiedzanie Pałacu Wodzickich

fot. Klaudia Krupa – Powiat Rzeszowski



Od lewej: dyrektor ZS w Tyczynie Dorota Tarańska-Klęsk, Jolanta Krzanowska i wicestarosta Jerzy Bednarz w strojach z epoki, Lucjan i Teresa Leniartowie oraz Zofia Domino



Uczestnicy we wnętrzach pałacu



Przy okolicznościowej wystawie



W roli przewodnika Zofia Domino

Pamiątkowe zdjęcie zwiedzających z organizatorami wydarzenia

